DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 203. Wtorek, 5 (17) Wrzesnia. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 4 (16) Września.

Prezydujący w Warszawskim Cholerycznym Komitecie, podaje do wiadomości powszechnej, iż z powodu znacznego zmniejszenia się cholery w mieście tutejszem, oddział choleryczny przy szpitalu św. Łazarza zwija się, następnie takiż oddział w domu Przytułku i pracy za rogatką Wolską, również zamkniętym zostanie. Oddział zaś choleryczny na Pradze, pozostanie do czasu zupełnego ustania cholery. Niemniej lekarze, opiekunowie i delegowani obywatele w rewirach administracyjnych z dn. 5 (17) b. m. i r. odbywania wizyt zaprzestaną.

Komitet wystawy płodów gospodarstwa wiejskiego, odbyć się mającej w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej obok składów Banku Polskiego, ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że Wystawa otwartą zostanie dnia 9 (21) Września r. b. w południe i trwać będzie przez tydzień, to jest do 16 (28) Września t. r., w którym to dniu nastąpi rozdanie przyznanych wystawcom nagród: w medalach złotych, srebrnych, brązowych, listach pochwalnych i wynagrodzeniach pieniężnych. Cena biletu wejścia na wszystkie oddziały Wystawy wynosi kop. 10; włościanie mają wejście bezpłatne. Bilety sprzedawane będą w Kasach przy wejściu na Wystawę.

Obok tego Komitet uważa za stosowne nadmienić, że z dniem 4 (16) Września, to jest od przyszłego poniedziałku zaczyna się przyjmowanie przedmiotów nadsyłać się mających na wystawę i że od tegoż dnia Kancelarja Komitetu umieszczoną zostanie przy ulicy Nowogrodzkiej w posesji składów Banku Polskiego, gdzie osoby interesowane w Wystawie po objaśnienie zgłaszać się mogą.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej podaje niniejszym do wiadomości publicznej, że poczynając od dnia 6 (18) Września r. b. pociągi osobowe wychodzić będą codziennie z Pragi o godzinie 10-ej rano, z Miłosny o godz. 10 minut 31, z Dębego Wielkiego o godz. 10 m. 45, z Mińska o god. 11 m. 10, z Mrozów o god. 11 m. 44, z Kotunia o god. 12 m. 17 po południu, z Siedlec o god. 12 m. 51, z Łukowa o god. 1 m. 50, z Międzyrzeca o god. 2 m. 45, przybywać będą do Biały o god. 3 m. 25 po południu. Z powrotem zaś wychodzić będą z Biały o god. 12 m. 12 po południu, z Międzyrzeca o god. 1 m. 1, z Łukowa o god. 2, z Siedlec o god. 2 m. 55, z Kotunia o god. 3 m. 22, z Mrozów o god. 4, z Mińska o god. 4 m. 34, z Dębego Wielkiego o god. 4 m. 52, z Miłosny o god. 5 m. 7, przybywać będą do Pragi o god. 5 m. 36, po południu.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej. Powołując się na ostatnie swe obwieszczenia co do zmiany biegu pociągów między Warszawą a Białą z dniem 6 (18) b. m. nastąpić mającą, podaje do wiadomości że z dniem tym otwartym zostaje jednocześnie do użytku publicznego ostatni Oddział drogi Warszawsko-Terespolskiej od Stacji Biała do Stacji Terespol. Pociąg zatem osobowy wyprawiany codziennie z Pragi o godzinie 10-ej rano dochodzić będzie do Terespola i przybędzie tam o godz. 4-ej minut 32 po południu. W odwrotnym kierunku pociąg osobowy wyprawianym zostanie codziennie z Terespola o godz. 11 minut 5 rano i przybywać będzie do Pragi o god. 5 m. 36 po południu. Wszelkie inne przepisy ekspedycji pakunków i towarów dotyczące w swej mocy utrzymane zostają. Taryfa opłat przewozowych jest do nabycia na wszystkich Stacjach po cenie kop. 15. — *Uwaga.* Gdy dla dogodności publicznej i handlujących ostatni Oddział drogi Warszawsko-Terespolskiej otwartym zostaje przed ukończeniem budynku pasażerskiego w Terespolu, ekspedycja przeto osób i pakunków na tej Stacji odbywać się będzie w urządzonem tymczasowo na ten cel zabudowaniu. Pasażerowie uprzedzeni zatem zostają, że przez pewien czas jeszcze nie będą mogli znaleść na Stacji Terespol wszystkiego co do zupełnej ich wygody potrzebnem być może.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 4 (16) Września.

Bieżący tydzień, poprzedzający otwarcie wiedeńskiej rady państwa, będzie nader ważnym dla Austrji, gdyż w ciągu niego delegacja wspomnionej rady i węgierskiego sejmu, będą musiały oświadczyć się co do projektu rozdziału ciężarów pomiędzy dwie połowy monarchji, wypracowanego wspólnie przez ministra skarbu cislitawskiego i węgierskiego, i w ciągu niego także spodziewane jest utworzenie osobnego cislitawskiego gabinetu. P. Beust na nowo rozpoczął układy z pp. Giskra, Herbstem, Bergerem i t. d., lecz dotąd, o ile wiadomo, do stanowczych zobowiązań nie przyszło. Jeżeli jednak z tej strony polepszają się widoki dla Austrji, na południu jej ciągle nienajpomyślniej rzeczy stoją. W Kroacji znów były starcia krwawe z włościanami, a w nadgranicznej Serbji wzburzenie doszło do tego stopnia, że co chwila obawiają się rozpoczęcia walki pomiędzy serbami a turkami. Rząd austrjacki potrzebuje wiele roztropności i umiarkowania, aby w takim razie utrzymać spokojność w swych prowincjach południowo słowiańskich.

Według ostatnich wiadomości, w skutku nalegania rządu ruskiego, Porta postanowiła powstrzymać działania wojenne na w. Kandji, nie zgadzając się jednak zawrzeć rozejmu z kandjotami, których wcale nie uważała za stronę wojującą. Stanowczo wyłączając myśl o ustąpieniu Kandji na rzecz Grecji, obiecała udzielić jej tylko autonomiczny zarząd. Tymczasem zaś udzieliła amnestję wszystkim, którzy złożywszy broń, spokojnie powrócą do domów; cudzoziemcom zaś i ochotnikom pozwoliła opuścić wyspę, również jak i tym z kandjotów, którzyby tego pragnęli i zrzekli się swej własności. Blokada jednak ściśle ma być utrzymana dla niedawania dostępu statkom z amunicją i bronią. O ile kandjoci zgodzą się na to, trudno przewidzieć. Dotąd walka, jak donoszą ostatnie wiadomości

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kronika warszawska.

Inaczej się zaczął a inaczej zakończył, wczorajszy dzień świąteczny! Ciepło prawdziwie letnie, trwające od rana i mniej więcej pewna pogoda, wyprowadziły mnóstwo osób na spacery i widowiska; lecz od południa horyzont zaczął się chmurzyć, aż wreszcie wieczorem, o godzinie 10-ej spadł deszcz ulewny i zamienił ogrody w prawdziwe sadzawki po których niepodobna było stąpać w grubem nawet obuwiu. Mnóstwo też nóżek damskich przemokło wczoraj w Eldorado, Alkazarze i Tiwoli i na Małpio-psim teatrze, a zupełny brak dorożek, jak to zazwyczaj bywa podczas słoty, sprawił, że publiczność musiała pieszo powracać do domów. Do Alkazaru przybyły już nakoniec dwie oczekiwane tancerki ekscentryczne, lecz nie wystąpiły dotąd i nie wystąpią dziś jeszcze z powodu, że najpotrzebniejsze a razem i najekscentryczniejsze... części kostiumów ich tancerskich nie przybyły dotąd z granicy. Na takim niedostatku trykotów, w Alkazarze zyska pewnie benefisowe przedstawienie dla panni Felix, które dzisiaj w Eldorado się spełni, naturalnie przy świetne iluminacji. Rozumie się, że program na to sympatyczne przedstawienie zaleca się bogactwem i rozmaitością.

Odwiedziliśmy też wczoraj wieczorem Kaskadę, gdzie najprzód w ogrodzie ulluminowanym, następnie zaś w sali, gdzie grała wyborna muzyka saperska. Około godziny dziewiątej spalono fajerwerki i zapalono ognie bengalskie; lecz niepewna już ku wieczorowi pogoda, sprawiła iż niezbyt wiele gości przybyło do Kaskady na wczorajszą pożegnalną zabawę. Oddawaliśmy kilkakrotnie już słuszne pochwały utrzymującemu Kaskadę za jego staranność w podejmowaniu gości, a ostatecznie za urządzenie dwóch zabaw dobroczynnych, mamy więc tem większe prawo zwrócić jego uwagę na niesumienność kucharza, który wczoraj powszechne niezadowolenie wywołał. Obecnie, gdy zdrowie ogółu i tak jest zagrażane ciągle przez epidemję, niezdrowy pokarm szczególniej zaś tłuszcze fałszowane, sprawić mogą bardzo niebezpieczne następstwa. Pan Wagner zapewne zwróci na to uwagę i nadal pilniejszy dozór nad produkcjami swej kuchni roztoczy. Wśród potężnej ulewy, rozjechano się z Kaskady jak i czem było można.— Powróciwszy dość wcześnie, wstąpiliśmy na chwilę do teatru wielkiego, gdzie powtórne przedstawienie „Rodziny Benoaton'ów" zgromadziło licznych widzów.

W ogóle wczorajsza niedziela, zawiodła przywykłą już do pięknej pogody, a nawet rozpieszczoną przez nią publiczność warszawską. Za to wieczór sobotni dozwolił odbyć się pomyślnie zabawie urządzonej w ogrodzie saskim, dla ubogich tutejszej gminy ewangelickiej. Zabawa ta zgromadziła dość licznych uczestników, a i dochód z loterji nie małym być musiał. Zresztą dzieje tej zabawy nie różniły się niczem od zwykłych, a corocznie urządzanych zabaw tego rodzaju, i dla tego opowiadać ich szczegółowo nie będziemy. Dodamy tu jeszcze, że z soboty na niedzielę zaraz po północy, fantastyczny widok uderzył nas a zapewne i wielu czuwających w tej porze. Albowiem, w chwili największego zaćmienia księżyca, gdy na tarczę tej planety wszedł cień czarny, i gdy skutkiem tego horyzont zaciemnił się znacznie, ogromna krwawa łuna zajaśniała na widnokręgu w stronie Wisły. Była to łuna pożaru wybuchłego na Solcu — a połączenie jej z zaćmieniem księżyca, utworzyło prawdziwie fantastyczny obraz. *Al.*

przez Trjest, walka ciągle się toczyła a statki francuzkie i ruskie przewoziły rodziny chrześcian do Grecji, tureckie zaś żydów do Konstantynopola. Jednakże i mieszkańcy Chios, którzy posiadali autonomiczny zarząd, a którym pasza tamtejszy odebrał ich przywileje, zaczynają się burzyć.

W Hiszpanji przedłużono termin udzielony powstańcom do poddania się; po upływie tego terminu będzie do nich stosowane prawo wojenne z całą surowością. Chociaż powstanie jak się zdaje już stanowczo upadło, uspokojenie umysłów jeszcze nie nastąpiło.

Niespodziany, nagły wyjazd Garibaldego z Genewy, przed rozwiązaniem kongresu tak zwanej ligi pokoju i jego przybycie do Florencji, dają obszerne pole nowiniarzom do rozmaitych przypuszczeń.

Załatwienie sporu prusko-duńskiego o północny Szlezwig, nie jest tak blizkie jak utrzymywano, chociaż już wkrótce mają się rozpocząć układy w tym przedmiocie. Dzienniki duńskie mające blizkie stosunki z rządem, utrzymują, że Danja nie może przystać na proponowany przez Prusy zwrot jedynie okręgu Hadersleben, i jeżeli nie ma otrzymać napowrót wyspy Alsen, Düppelu, Flensburga, to przekłada raczej *statu quo*. *Nordd. A. Z.* uznaje te żądania za przesadzone, i głównie opiera się na tem, iż obecnie do parlamentu północno-niemieckiego z okręgu Flensburga, wybrany został deputowany pochodzenia niemieckiego.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

Wiadomosci telegraficzne.

* *Flensburg, 11 września.* Rezerwiści, którzy są ożywieni uczuciami duńskiemi, uciekają do Danji, z powodu przyszłych ćwiczeń landwery, mających trwać sześć tygodni. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Schaffhausen, 12 września.* Cesarz austrjacki przybył tu wczoraj o godzinie 4 i pół po południu i ma wyjechać ztąd jutro. (*Wolffs T. B.)*

* *Wiedeń, 13 września. Wien. Abp.* oświadcza, że nie ma ani słowa prawdy w powtarzanych znowu wiadomościach o rozmowie pomiędzy ambasadorem austrjackim p. Hübnerem a kardynałem Antonellim w przedmiocie jakoby gwarancij dla władzy świeckiej papieża.— *Wiener Corresp.* pisze: Cesarz wróci w niedzielę z Schaffhausen do Ischl. Poseł austrjacki baron Lago, który wrócił z Meksyku, otrzymał oznaki komandorskie orderu Leopolda. Baron Wydenbruck, poseł austrjacki w Waszyngtonie, uzyskał urlop na dłuższy czas; zastąpi go dotychczasowy sprawujący interesa w Kopenhadze, baron Frankenstein, który udał się już do Waszyngtonu. (*Tamże*).

* *Wiedeń, 13 września.* Dzisiejsze pisma poranne donoszą jednozgodnie, że projekt porozumienia, który miał być ułożony wspólnie przez ministrów skarbu obu połów monarchji, zredagowany już został w sposób zadowalniający. (*Tamże*).

* *Wiedeń, 14 września. Wiener Corresp.* donosi: Cesarz Maksymiljan wyraził w testamencie wolę, ażeby pochowano go obok cesarzowej Karoliny, w razie gdyby ta już nie żyła, lub też jeżeli żyje jeszcze, ażeby złożono jego zwłoki w tem miejscu, gdzie cesarzowa ma być z czasem pochowaną. *(Tamże.)*

* *Monachjum, 13 września.* Cesarz i cesarzowa austrjaccy, oraz królowa neapolitańska, przybędą tu o godz. 8 ej wieczorem i zajmą mieszkanie w *Bayersche Hof. (Tamże.)*

* *Monachjum, 13 września.* Cesarz i cesarzowa austrjaccy, tudzież królowa neapolitańska, przybyli tu dziś, o godzinie $8^3/_4$ wieczorem, i powitani zostali na banhofie przez księżnę Maksymiljanowę bawarską i jej córki. Cesarz zjedzie się jutro z królem bawarskim w Possenhofen i zabawi tam do dnia pojutrzejszego. *(Tamże.)*

* *Praga. 14 września.* Kilku dziennikom czeskim wytoczone zostały procesa prasowe. *(Die Presse.)*

* *Peszt, 12 września. Pester Lloyd* donosi, że osobistemu wdaniu się cesarza zawdzięczać należy porozumienie pomiędzy obu ministrami skarbu. Liczby przeciętiowe ostatnich sześciu wykazów budżetowych, wzięte zostały za podstawę. Węgry przyjmują przeto na siebie około 52 miljonów. Deficyt uznany zostaje za sprawę wspólną i pokrycie takowego będzie zadaniem delegacij. *(Tamże.)*

* *Londyn, 13 września.* Podług wiadomości z Haiti, otrzymanych przez Nowy-Jork pod datą wczorajszą, powstanie haityjskie zostało całkiem przytłumione. *(Tamże.)*

* *Genewa, 13 września.* Kongres pokojowy wynurzył w proklamacji podziękowanie za gościnność ze strony miasta Genewy. Przyszłe posiedzenia kongresu mają się odbyć w Mannheimie. Na wniosek Jolissaint'a, postanowiono wydawać organ w dwóch językach. Komitet kongresu ukonstytuował się stale i wybrał miasto Bern za swe siedlisko. *(Tamże).*

* *Genewa, 13 września.* Siedlisko komitetu kongresu pokojowego przeniesione zostało do Bernu. Następne zgromadzenie kongresu odbędzie się w Mannheimie. W Genewie panuje spokojność. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Bern, 13 września.* Poselstwo japońskie pożegnało się dziś z radą federalną i wyjedzie wkrótce do Holandji. (*Wolffs T. B.)*

* *Berlin, 13 września.* Podróż króla do Hohenzollernu nastąpi w połowie przyszłego tygodnia. Program podróży jest następujący: wyspa Mainau, Hechingen (wraz z zamkiem Hohenzollern), Sigmaringen i odwiedziny u księcia hohenzollernskiego. (*Tamże*).

* *Berlin, 13 września.* Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu północno-niemieckiego sprawdzane były wybory. Uznano dotąd za ważne 127 mandatów. (*Tamże*).

* *Berlin, 13 września. Nordd. A. Z.* donosi o naradach mężów zaufania z księztw nadelbańskich.— W Hesji elektoralnej ma być zaprowadzona wkrótce ustawa co do stanów okręgowych.—Zaprzeczają pogłosce o układach pomiędzy Prusami i Brunświkiem w przedmiocie objęcia zarządu poczt w tym ostatnim kraju. (*Tamże*).

* *Aleksandrja, 13 września.* Izmail-pasza przybył tu. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Nowy Jork, 4 września.* Z Meksyku donoszą, że w mieście tem aresztowano 200 oficerów, podejrzanych o spisek przeciw Juarezowi. — Powstanie w Haiti zostało zwyciężone. *(Tamże).*

* *Florencja, 12 września.* Dziś wieczorem spodziewają się przyjazdu do Florencji Garibaldego. Gazeta urzędowa pisze: Przewiezienie zwłok Manina do Wenecji, odłożone zostało ze względów sanitarnych dla tych miejsc, przez które kondukt musi przejeżdżać. *Italie* donosi, że władze papiezkie aresztowały w Viterbo kilka osób. *(Cor. Bür.)*

* *Trjest, 13 września.* Poczta lewancka przywiozła wiadomości z Aten z d. 7-go września. Z Kandji donoszą pod d. 3-m września, że Omer-pasza znajduje się jeszcze w Kanei. Rozeszła się pogłoska, że chce on maszerować do Keramji, gdzie znajdować się ma silny oddział powstańców. —Parostatek *Enosir* odbył w tym tygodniu dwie podróże do Kandji. Wczoraj przybyły znowu do Piraeus wojenne statki: ruski, włoski i pruski, z rodzinami kandjotów; liczba podobnych wychodźców wynosi już 50,000.—*Syra, 8 września.* Kwatera główna Zimbrakakisa znajduje się w Zurva, w prowincji Apokorona, o kilka mil od Kaura. —*Konstantynopol, 7 września.* Spodziewają się wkrótce obszernych reform sądowych i municypalnych. Wice-admirał Vessin-pasza przywiózł tu na statku linjowym *Kossovo* 440 żydów. *(Cor. Bür.)*

---

* Jenerał-adjutant, wielki podkomorzy, książę Bazyli Dołgorukow, zawiadomił JW. Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika przez telegram z Liwadji z 2 (14) września, że pogoda w Krymie jest prześliczna i że Ich Cesarskie Moście, znajdują się w najpożądańszem zdrowiu.

---

* *Rus. Inw.* podaje następujący telegram: „*Liwadja, 31 sierpnia.* Wczoraj, 30-go sierpnia, Ich Cesarskie Moście i Ich Cesarskie Wysokoście, słuchali mszy w cerkwi pałacowej, a potem przyjmowali powinszowania; o godzinie 5-ej Ich Cesarskie Moście i Ich Cesarskie Wysokoście byli obecni na zabawie ludowej. Wieczorem ogród i park w Liwadji były uiluminowane, a przed pałacem puszczony był wspaniały fejerwerk".—*Gołos* pisze: „Powrotu Jego Cesarskiej Mości do St. Petersburga, spodziewają się 29-go września, ponieważ Najjaśniejszy Pan, jak powiadają, wyjedzie z Krymu 22-go t. m. Najjaśniejsza Pani, jak mówią, nie powróci do St. Petersburga przed 10-ym października. Powiadają także, iż ślub króla hellenów z Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżniczką Olgą Konstantynówną, nastąpi w pierwszych dniach października, po powrocie Najjaśniejszeg Pana.

* (Kronika kościelna). W zeszłą sobotę w kościele parafialnym św. Krzyża, obchodzony był przez solenne nabożeństwo odpust podwyższenia krzyża świętego.—Takiż odpust łącznie z konkluzją oktawy Narodzenia N. Marji Panny, obchodzony był wczoraj w niedzielę w kościele św. Ducha przy rogu ulicy Długiej i Freta.—Kościół w murach szpitala Dzieciątka Jezus, obchodził uroczyście pamiątkę swej konsekracji.— W kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem Przedmieściu, odprawioną została solenna wotywa ku czci św. Józefa, na intencją czeladzi profesji stolarskiej, których św. Józef jest patronem.—W kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, miał miejsce doroczny odpust Najsłodszego Serca Marji z nabożeństwem czterdziestogodzinnem.— W kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana, sumę celebrował JW. ks. prałat Zwoliński, administrator archidjecezji warszawskiej, kazanie miał ks. Biernacki; artyści i chóry instytutu muzycznego, tudzież utalentowani amatorowie pod kierunkiem dyrektora Apolinarego Kątskiego, wykonali solenną mszę St. Moniuszki, na graduale „Pange lingua" Palestryny; na ofertorjum po raz pierwszy, „O salutaris Hostia," p. Ap. Kątskiego. Ф.

* (O Salutaris Hostia Ap. Kątskiego). Wczoraj w kościele katedralnym Ś-go Jana, w wielkim komplecie zgromadzeni artyści inst. muzycz. i znakomitsi amatorowie muzyki, w czasie sumy, oprócz łacińskiej mszy St. Moniuszki, wykonali na offertorium, po raz pierwszy, dawniej zapowiedzianą, pełną wzniosłych myśli i artystycznego obrobienia, kompozycję „O Salutaris Hostia" dyrektora instytutu muzycz. Apolinarego Kątskiego, przypisaną twórcy Wilhelma Tell i słynnego oratorium Stabat Mater. Nie czujemy się na siłach, cokolwiek więcej powiedzieć nad to, co wyrzekł o tej pracy mistrz-mistrzów, Rossini, wswym liście do autora pisanym, a który dobrze tkwi jeszcze w naszej pamięci; wspomnieć nam tylko wypada, że wykonanie, o ile nam wiadomo, pomimo jednej tylko próby ogólnej, pod każdym względem było wzorowe, co przypisać należy ogromnej wprawie, do jakiej dziś już doszli b. uczniowie i uczennice instytutu muzycznego. Solowe partje odśpiewane były przez panny: Ostrowską, Nieborską i Estkowską, pp: Mikulskiego, Markowskiego i Grzywińskiego; na wiolonczeli zaś grał p. Goebelt. Przy tej sposobności zapytać nam się wypada szanownego orgarmistrza, budującego obecnie organy w pomienionej katedrze, co znaczą tak często i niewłaściwie naprzemian odzywające się piszczałki (dudki), mocno przeszkadzające wykonywającym i niemiłosiernie rażące ucho pobożnych słuchaczy, pomimo że część organu wykończona, odddana jest na publiczny użytek. Naszem zdaniem na prędce wyrzeczonem jest: że jeżeli szanowny majster, opierał swój plan na wyrachowaniu, to z kondygnacjami organowemi, więcej stosować się był winien do miejscowości, o czem w swoim czasie obszerniej mówić będziemy. ***R. Zientarski.***

* (Tydzień handlowy). *D. 2 (14) września. Zboże.* Pomimo dość znacznych dowozów *pszenicy* w tygodniu ubiegłym do 3,000 korcy dochodzących, doznały ceny podwyżkę o 45—75 kop. wynoszącą. Kupowano wiele na potrzebę konsumcji miejscowej, przy tem znacznie w pomoc podwyżce tej były żądania na rachunek Cesarstwa i dla prowincji w Królestwie, do których to miejsc kilka tysięcy korcy nabyto. Wywozowy interes nie przedstawia spekulantom naszym żadnych szans zysku, pomimo wyższych cen płaconych na rynkach zagranicznych od pewnego czasu. Nabyto wszelako do tego celu małą partję 600 korcy wynoszącą, za którą płacono rs. $8^1/_2$: w ogóle płacono do rs. 9 k. 15. *Żyta* dowóz bardzo ograniczony, ceny skutkiem tego podniosły się o blizko 46 kop.; płacono do rs. 6 kop. 15. *Jęczmienia* dowozy również bardzo są skąpe, pomimo, że raporta z prowincji donoszą nam o bardzo obfitym urodzaju w tem ziarnie; ceny utrzymały się na stanowisku zeszłotygodniowem, płacono do rs. 4. *Owsa* ceny nieodłącznie regulowały się za ilością dowozu i w miarę tego ulegały fluktuacjom; płacono przecięciowo rs. 2 kop. 45 do rs. 2 kop. 85 za korzec. *Rzepaki* są zaniedbane, posiadacze żądają wysokich cen, na które kupcy zgodzić się nie chcą; letniego rzepaku kupiono kilka drobnych partij na miejscową potrzebę, za które płacono wedle dobroci rs. 4 kop. 80—rs. 5 kop. 70. *Groch* kupowany był na potrzebę miejscową, płacono za cukrowy stary rs. 6 kop. 75—rs. 7 kop. 20; za polny świeży rs. 5 kop. 40—rs. 5 kop. 70. Za *olej rzepakowy* płacono rs. 4 kop. 05 za pud. *Okowita*; z powodu zmniejszonych dowozów, podniosła się w wartości o $2^1/_2$ kop. na garncu. Ceny *kartofli* również się podniosły o 30 kop. na korcu. *Cukier.* Ubiegły tydzień odznaczył się większem ożywieniem w interesie cukru. Zakupiono na rachunek Cesarstwa około 600 beczek rozmaitych gatunków na częściowy odbiór. Tran-

zakcje te nie wpływały wszelako na poprawę cen, gdyż blizkość świeżej kampanji radzi posiadaczom zbyć dawne zapasy, pomimo. iż takowe są mniejsze aniżeli zeszłoroczne. Płacono za Hermanów rs. 4 kop. 65, za Łyszkowice rs. 4 kop. $57\frac{1}{2}$, za Ostrów, Guzów, Oryszew i Sanniki po rs. 4 kop. 50. Za Elżbietów żądano rs. 4 kop. 50: tranzakcij nie było. Za Dobrzelin płacono w cząstkowej sprzedaży rs. 4 kop. 45, za znaczną partję do Cesarstwa rs. 4 kop. 35. Za Leonów i Majerhoff rs. 4 kop. 45. Za Konstancją i Leśmierz rs. 4 kop. $42\frac{1}{2}$, za Rudę Pabianicką rs. 4 kop. 40, za Częstocice w cząstkowej sprzedaży rs. 4 kop. 35, hurtem rs. 4 k. $27\frac{1}{2}$. Za Mniszew rs. 4 kop. 30. Za mączkę białą krajową i za zagraniczną płacono rs. 3 kop. $82\frac{1}{2}$ — rs. 4 kop. 5, za kamień 24 funt. O interesie produktowym półsurowym nie mamy nic do raportowania — wprawdzie sezon obecny nie jest korzystny do tego rodzaju tranzakcji; wszelako obecny zastój, przechodzi wszelką dotychczasową bezczynność — która bodaj aby wkrótce lepszy obrót wzięła. *Łoju* zakupił jeden z główniejszych fabrykantów naszych 130 beczek po rs. 5 kop. 15. (*Gaz. Hand*)

* (Spacery koleją żelazną). Pomimo ulewnego z soboty na niedzielę deszczu i zasnutego szaremi chmurami horozyntu, nie zabrakło żelaznej drodze wiedeńskiej amatorów, na urządzone świąteczne spacery; jakoż wyjechało w ogóle osób 391, które różnemi pociągami wydaliwszy się z Warszawy, wróciły jednocześnie wieczorem, jednym ekstracugiem, na ich usługi ze Skierniewic wyprawionym. Palenie cygar, tak właściwie w wagonach wzbronione, dało jednak wczoraj powód do niefortunnego zdarzenia. Młode małżeństwo zapragnęło po raz pierwszy zwiedzić Skierniewice, pan mąż zatęschnił jednak niewymownie do narkotycznego dymku, wysiadł więc na stacji Pruszków, aby się chwilowo zaciągnąć cygarem; niegrzeczna atoli lokomotywa czmychnęła co tchu dalej, zrządziwszy między małżonkami niespodziany rozwód. ф.

* (Kary na piekarzy). Niżej wymienieni piekarze, jak donosi *Gaz. Polic.*, za sprzedaż pieczywa złego gatunku i nierzetelnej wagi, skazani zostali na kary pieniężne, a mianowicie: August Gerlach, Józef Gerlach, Jan Otto, Ignacy Adamczewski, Tomasz Strygiel, Gustaw Hentzel, Jan Szteinmetz, Jan Bochenek, Chrystjan Gerlach, Karol Gerlach, Gustaw Hentzel, Wilhelm Gundelach, Wilhelm Jaks, Tomasz Strygiel, Stanisław Kropiwnicki i Ludwik Kompert.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, Sylwester Barszczewski czeladnik szewcki, zamieszkały pod N. 109 przy ulicy Piwnej, kąpiąc się w omnibusie stojącym na rzece Wiśle, zaczął tonąć, lecz znajdujący się w blizkości niego strażnik z cyrkułu 1-go Koczniew, zdołał go wyratować. — Również dnia wczorajszego, Hipolit Goszczyński, powożący dorożką Nr. 355, jadąc ulicą Królewską, przejechał dziewięcio letniemu chłopcu Pinkusowi Młynek, prawą nogę poniżej kolana, z mocnym pokaleczeniem ciała, bez naruszenia jednakże kości.

* (Cholera). Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, onegdaj w sobotę 2 (14) września pozostawało chorych 335, zachorowało 15, wyzdrowiało 22, umarło 14, pozostaje 314; wczoraj, w niedzielę 3 (15) września pozostawało chorych 314, zachorowało 18, wyzdrowiało 22, umarło 6, pozostało 304; od dnia 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 7,099, wyzdrowiało 4,658, umarło 2,137; w szpitalu ujazdowskim i wojskach, onegdaj, w sobotę 2 (14) września pozostawało chorych 33, zachorowało —, wyzdrowiało —, umarło —, pozostało 33, wczoraj, w niedzielę 3 (15) września pozostawało chorych 33, zachorowało 4, wyzdrowiało 5, umarło 2, pozostało 30; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 359, wydrowiało 188, umarło 141.

---

* (Wygrane pożyczki premjowej). Oprócz wymienionych w ostatnim numerze naszego Dziennika główniejszych wygranych pożyczki wewnętrznej 5% premjowej 2-ej emisji, po 1,000 rs. padło na następujące obligacje: serji 7,442 numer 30; ser. 4,190 n. 21; ser. 4,253 n. 34; ser. 5,674 n. 20; ser. 10,907 n. 42; serja 7,956 n. 27; ser. 7,151 n. 10; ser. 17,782 n. 9; ser. 8,273 n. 40; ser. 14,589 n. 26; ser. 5,608 n. 20; ser 13,854 n. 3; ser. 9,263 n. 3; ser. 6,719 n. 44; ser. 2,228 n. 25; serji 18,111 numer 15; serji 19,514 numer 18; serji 4,016 numer 12; ser. 5,244 n. 45; ser. 939 n. 12. Wylosowane zaś zostały do amortyzacji następujące serje w liczbie 38: 15,024—2,962—16,005—13,784—7,230—13,589—1,872—4,105—15,092—16,857—4,575—18,144—4,476—19,475—13,495—3,826—9,875—4,750—14,496—8,750—2,759—4,249—1,595—2,607—2,242—11,906—827—1,415—6,082—4,354—17,062—15,899—11,887—2,481—8,308—15,573—7,847—15,852.

* (Skład kancelarji połączonych izb sądowych w Wilnie). W *Wilen. Wiest.* piszą: Przy połączeniu izb sądowych poleconem było przez ministerstwo, ażeby przy utworzeniu kancelarji połączonych izb, pozostawiono lepszych urzędników obu izb, *pochodzenia ruskiego i wyznania prawosławnego* pod warunkiem, ażeby skład urzędników kancelarji co do liczby równał się jednej *tylko* izbie sądu kryminalnego. Kancelarje obu izb razem składały się do czasu połączenia ich z sobą, z 58 urzędników (w tej liczbie 11 katolików), z których można było pozostawić na służbie tylko 32 ludzi; reszta zaś 26 urzędników z ogólnego składu musiała być uwolnioną. W liczbie tych ostatnich oprócz uwolnionych od służby 8 katolików, okazało się i kilku prawosławnych. Kancelarja połączonych izb składa się obecnie z 32-ch urzędników; katolików pomiędzy nimi znajduje się tylko trzech; obydwaj zaś sekretarze etatowi i wszyscy naczelnicy stołów, są rosjanami prawosławnymi.

* (Amerykanie w Odesie). W *Odes. Wiest.* piszą: Dnia 10 sierpnia v. s. o godzinie 3-ej po południu, przybył do przystani odeskiej prześliczny parostatek amerykański *Kwaker-City* objętości 1,600 ton, z 70 pasażerami 1-ej kl., składającymi się z bankierów, negocjantów, lekarzy i t. d. wraz z ich rodzinami, którzy przybyli tu z Ameryki. Mają oni wyłącznie na celu poznanie różnych krajów Europy.

* (Życie towarzyskie w Jałcie). Do *Odes. Wiestn.* piszą z Jałty: „W ostatnich czasach Jałta ożywiła się; zjawiło się u nas mnóstwo rzeczy, których nam przedtem brakowało: założone tu zostały skład tytuniu i gabinet stereoskopów z niespodziankami, a obok tego mamy teraz wieczory artystyczne i cały szereg koncertów na rozmaitych instrumentach. Dodać jeszcze do tego należy tygodniowe wieczory tańcujące w naszym klubie, na które przyjeżdża znaczna liczba osób zostających przy Dworze. Dnia 30-go sierpnia, przybył tu z Konstantynopola parostatkiem *Tamań*, poseł nasz jenerał Ignatjew. Tłum, który składał się głównie z greków, rodem z Turcji, pośpieszył do przystani, ażeby oglądać szlachetnego reprezentanta Rosji przy Porcie Otomańskiej, który broni z taką odwagą interesów naszych spółwyznawców w Turcji.

* (Kwestja drogi żelaznej pińsko-białostockiej). Do *Mosk. Wied.* piszą z Wilna, że podniesiono tam znowu kwestję zbudowania drogi żelaznej z Pińska do Białegostoku i przedłużenia następnie takowej do przystani Dubrowice, nad Horyniem, w części północnej gubernji wołyńskiej. Kwestję tę, *Mosk. Wied.* zaliczają do rzędu takich, które mają na celu czyjeś korzyści, lecz nie korzyść dla Rosji. Najpierw, myśl o drodze żelaznej pińsko-białostockiej zrodziła się nie w Rosji. W 1861 r., w Prusach, mianowicie w Poznaniu, ogłoszona była drukiem broszura o doniosłości drogi żelaznej pińsko-białostockiej i o niezbędności połączenia jej, przez Łyk, z Królewcem. W owym czasie zaczynała się właśnie budowa drogi żelaznej w Prusach wschodnich, z Królewca do Laszyna (Letzen), bardzo ważnej dla Prus pod względem strategicznym; lecz mając nie wielką rozciągłość i przechodząc przez okolicę nie obfitującą ani w płody rolnictwa, ani w wyroby fabryczne, droga ta nie przedstawiałaby widoków na dochody, gdyby nie żywiono nadziei na przedłużenie jej wgłąb Rosji. Przez takie przedłużenie pomienionej linji, prusacy odzyskaliby oczywiście wydatki poniesione w celach strategicznych.

* (Kolej żelazna syberyjska). *Mosk. Wied.* zamieściły następujący telegram z Tiumena z d. 11 sierpnia v. s. o badaniach kierunku kolei żelaznej syberyjskiej: „Dla uzupełnienia naszego telegramu z Ekaterinburga, pośpieszamy z zawiadomieniem, że od Kamy odbyto już badania w prostym kierunku z Sarapula na Ekaterinburg do Tiumena nad rzeką Turem. Wpadająca do Tura rzeczka Nica, zbadana przez nas osobno na przestrzeni 80 wiorst, okazała się bezkorzystną z powodu swojej miałkiej wody. Irbit nie mając bezpośredniego związku z Syberją, pozostaje w stronie i utraca podtrzymywane sztucznie swoje znaczenie w obec Tiumena, gdzie warunki ekonomiczne łączą się z przyrodą, i zkąd rozpoczyna się żegluga parowych statków, korzystających z wód Syberji. Wschodnią stronę Urala tworzą rozłożyste równiny. Budowa kolei żelaznej wypadnie tu bardzo tanio. Mieszkańcy wyrażają wszędzie swoją przychylność. (podp.) Mikołaj Kondalińcew, E. Bogdanowicz".

* (Kolej żelazna z Rostowa do kraju kubańskiego). W *Kub. Obl. Wiedom.* piszą: W tych dniach przystąpią do zbadania kierunku, w jakim poprowadzoną być ma kolej żelazna dla połączenia Rostowa z morzem Czarnem. Podpułkownik Nikitin, któremu powierzono te roboty, ma nadzieję ukończenia ich w najkrótszym czasie, do czego przyczyni się sprzyjająca miejscowość, przedstawiająca równy step do samej rzeki Kubania.

Odpowiedź Redakcji.

PP. *H. Rubieszewskiemu* z Częstochowy, *Kośmińskiemu* z Petrokowa, *H. Dobrowskiemu* ze Stawiszyna i *Sobolewskiemu* z Suwałk odpowiadamy, żeby nadesłali na konkurs skorowidz z 15-u pierwszych numerów, jednego z lat wychodzenia Dziennika. — Dla znalezienia się w lesie wiadomości zamieszczonych w Dzienniku, uważamy za najdogodniejsze trojakiego rodzaju skorowidze: alfabetyczny imion własnych osób; alfabetyczny imion własnych jeograficznych; i trzeci stosownie do przedmiotów. Zresztą każdemu z konkurujących pozostawia się do woli ułożenie w innym rodzaju skorowidzów, któreby najbardziej ułatwiały znalezienie każdego ważniejszego przedmiotu. Która z prac konkursowych uznana zostanie za najlepszą, temu powierzona będzie ta praca. Obok wypracowania tego konkurujący, zechcą nadesłać także swe warunki co do ceny. Odpowiedź ta stosuje się do wszystkich konkurujących.

---

*(Umizgi *Narodówki* do czechów). *Warsz. Dniew.* pisze: „Kiedy konia kują, i żaba podstawia swoją nogę". W numerze 208 *Narodówki* wyszła na jaw szczególniejsza czułość dla narodowości czeskiej, pewien rodzaj chorobliwego usposobienia, z powodu uroczystości w Pradze w dniu przywiezienia tam z Wiednia korony św. Wacława. Nie może być nic nad to zuchwalszego i bezwstydniejszego; wstręt nawet bierze czytać wszystkie te elukubracje *Narodówki*, zważywszy, w jaki sposób polacy austrjaccy postąpili sobie z czechami, których oszukali, przechodząc na stronę niemców i madjarów. Stosownie do swego zwyczaju, *Narodówka* kłamie nielitościwie. i nie dziwimy się temu. Robi ona tak samo jak człowiek tchórzliwy, który idąc sam jeden w nocy przez las, gwiżdże z całej mocy dla dodania sobie ducha i rozweselenia się. Lecz nie możemy nie zapytać, jakiem czołem może ona mówić, że podczas uroczystości (przywiezienie insygniów koronnych), „zamilkła *propaganda moskiewska* (??), albowiem przemogło ją uczucie narodowe (!)"? Dalej *Narodówka* mówi o organach prasy czeskiej, które, podług jej słów, poszły błędną drogą *panmoskwicizmu* (?), i powodowane usposobieniem polemicznem, dawały swemu narodowi zgubne rady, i nie mogły jakoby podczas uroczystości zagłuszyć w sobie *uczucia patrjotycznego*! Czy *Narodówka* rozumie to, co mówi? Czy wie ona o tem, że jak przedtem, tak samo i teraz, uczucie patrjotyczne czechów jednakowo wyrażało się i wyraża się? Czy wie ona, że czesi idą do swego celu drogą pokojową i legalną, że dążności ich są czyste i szlachetne, i że kłamliwa gazetka obraża czechów, narzucając im brednie polityczne Polski, która przeżyła już swój wiek? Powtarzamy raz jeszcze, że wstręt bierze czytać zapewnienia, jakoby radość narodu czeskiego znalazła tylko pomiędzy polakami jak najszczersze spółczucie! Nadmienimy jedynie, że dziennikarstwo czeskie odpowiedziało milczeniem pełnem pogardy na wymierzone przeciw niemu obwinienie o jakiś tam *panmoskwicizm*, wyrażone w artykuliku, o którym tu mowa, i w ogólności bardzo rzadko wspomina teraz o polakach. Nareszcie przypominamy *Narodówce*, że w dniu przywiezienia do Pragi korony św. Wacława, rozlegały się dźwięki ruskiego hymnu narodowego i dawał się słyszeć okrzyk ruski *hura* w całych prawie Czechach. Przekonać ją o tem mogą *Narodni Listy*.

* (Kongres pokojowy i zgromadzenie katolików.) *Nordd. A. Z.* pisze pod dniem 14-m b. m.: „Dzieło apostołów pokoju w Genewie rozbiło się, nie tylko o niezgodę pomiędzy samymi apostołami, lecz także o energiczny opór, jaki wygłoszone przez nich zdania wywołały w mieście Genewie. Wiadomości w tym względzie należy tak pojmować, że, jak doniosły telegramy wczorajsze, posiedzenie zerwane zostało wśród powszechnego i głośnego protestu członków genewskich przeciw uchwale ustanowienia w Genewie stałego komitetu tego kongresu. Podług ostatniej wersji, prezes zdołał jeszcze, pomimo powszechnego zamięszania, oświadczyć formalnie przynajmniej, że posiedzenia kongresu zostają zamknięte. — Mniej niebezpiecznemi, jakkolwiek niemniej śmiesznemi, wydają się dążności polityczne. które wyszły na jaw na zgromadzeniu katolików w Inszpruku. I tam także nie brakło na scenach teatralnych. Niejaki rzeźnik z Moguncji wynurzył swe sympatje dla Austrji w ten sposób, iż oświadczył, że w Moguncji tak starzy jak i młodzi śpiewają: „Niech Bóg zachowa cesarza Franciszka!" poczem znany prokurator naczelny Hasslwanter z Inszpruku, czy to z rozczulenia, czy też z namowy, skoczył z miejsca i wyraził rzeźnikowi za pomocą ucałowania i uścisków swą wdzięczność za taki objaw patrjotyzmu."

Ameryka.

* (Oskarżenie). *Jour. des Faris* otrzymał wiadomości z Nowego Jorku, według których pp. Ashley i Butler mają być postawieni w stanie oskarżenia, jako obwinieni o zamach na honor i życie prezydenta Johnsona, przez podmawianie niejakiegoś Conovera do świadczenia przeciwko niemu. *(La Fr.)*

Anglja.

* (Przygotowania wojenne). *Morning Post* utrzymuje, że w arsenale rządowym w Woolwich, całe wybrzeże morskie zawalone zostało różnemi przyborami wojennemi, potrzebnemi dla wyprawy do Abisynji. Wyprawione one zostaną jak najspieszniej do Liverpoolu. Dziennik ten powiada, że opis tych wszystkich przedmiotów nagromadzonych, jest dostatecznym dowodem, że rząd nie szczędził wydatków, i że chce korzystać z wszystkiego, co stworzyła nauka. *(La Patr.)*

Austrja.

* (Rada państwa i ministerstwo.—Słowianie południowi.—Reorganizacja armji.) *Wiedeń, 11 września.* Do chwili otwarcia na nowo posiedzeń rady państwa, mamy jeszcze tydzień czasu, i ten tydzień jest pełen doniosłości, albowiem w ciągu takowego, nie tylko kwestja finansowa musi być rozstrzygniętą, lecz także nabyta być powinna pewność co do utworzenia ministerstwa cislitawskiego. Baron Beust miał znowu, niezwłocznie po swym powrocie z Eisenerz, narady ze znanymi kandydatami do posad ministerjalnych, mianowicie z pp. Giskrą, Bergerem, Herbstem i t. d.; zdaje się atoli, że nie przyszło jeszcze do stanowczych zobowiązań, i jakkolwiek powiedziano powyżej, że przyszły tydzień powinien przynieść pewność co do utworzenia ministerstwa dla prowincji niemiecko-austrjackich, oznacza to tylko, że pewność ta może zależeć i na tem przekonaniu, że większość rady państwa nie mieści w sobie żywiołów dla utworzenia długotrwałego ministerstwa.—W Chorwacji miały znowu miejsce rozruchy po wsiach. W związku z wychodzącem tu i owdzie na jaw burzeniem się umysłów wśród ludności południowo-słowiańskiej, uległej panowaniu Austrji, pozostaje, jak się zdaje, panujące w Serbji wzburzenie, które przybrało tak wielkie rozmiary, że obawiać się należy lada dzień uderzenia serbów na ich sąsiadów tureckich. Zasługuje na uwagę i ta okoliczność, że wychodzące w Pradze organa słowiańskie donoszą z wyraźnym naciskiem, że chwila dla rozwiązania kwestji południowo słowiańskiej jest bardzo bliska. Rząd austrjacki będzie musiał postępować z wielką roztropnością i umiarkowaniem, ażeby ustrzedz swoje nadgraniczne kraje południowo-wschodnie od wybuchu, jaki przysposabia się stopniowo ztamtej strony Dunaju i Sawy.—W dziedzinie reorganizacji armji austrjackiej jest do zaznaczenia jedna jeszcze reforma. Cesarz rozkazał, ażeby wszystkie pułki kirysjerskie zaniechały tę nazwę i nazywały się odtąd pułkami dragonów. *(Nordd. A. Z.)*

Danja.

* (Kwestja szlezwicka). *Hamburg, 12 września.* Korespondent półurzędowy z Kopenhagi do *Hamburger Nachrichten* powiada w przedmiocie domniemanej chęci Prus odstąpienia napowrót Danji okręgu szlezwickiego Hadersleben, że propozycja taka jest niepodobna do przyjęcia, albowiem jest zbyt małoznacząca. Wszystkie dzienniki kopenhageńskie przemawiają w takimże samym, rozdrażnionym tonie. *(Cor. Hav. Bul.)*

Prusy.

* (Podróż króla). Do *Ajencji Havasa* piszą z Berlina: Podróż króla do zamku Hohenzollern znowu została odroczoną. Celem tej podróży ma być życzenie króla obejrzenie zamku jego przodków, odbudowanego pod kierunkiem p. Hesse z Berlina. Podróż ta odroczoną została z tego powodu, że nie pokończono jeszcze przygotowań na przyjęcie króla. P. Schleinitz odjechał wczoraj do Saden pod Franfurtem, odbywszy poprzednio naradę z królem w przedmiocie tej podróży. *(La Fr.)*

* (Sprawa duńska). *Nord* ogłosił następującą depeszę z Hamburga z d. 12-go września: „Korespondent półurzędowy z Kopenhagi do *Hamburger Nachrichten*, z powodu, iż Prusy mają chęć ustąpić Danji kawałek okręgu szlezwickiego Hadersleben, powiada, że ofiary takiej nie można przyjąć, gdyż jest ona bardzo mało znaczną. Wszystkie dzienniki kopenhageńskie przemawiają w podobny sposób i są bardzo rozdrażnione." Korespondencje prywatne nawet zapewniają, że rząd duński postawił jako warunek, odstąpienie wyspy Alsen, Düppelu i Flensburga, w przeciwnym razie woli pozostać przy *statu quo.* *(La Fr.)*

* (Prawo prasowe). *Kor. Zeidlera* powiada, że Prusy zaproponowały radzie związkowej zamianowanie komisji do ułożenia nowego projektu prawa prasowego dla Niemiec północnych. Komisja ta ma być złożoną z najpierwszych prawników państw związkowych. *(La Fr.).*

* (Armja związkowa). *Köln. Z.* ogłosiła w korespondencji z Berlina dokumenta statystyczne, według których, siły wojskowe armji związku północnego wynoszą przeszło 1,100,000 ludzi, licząc w to wojska, które dostarczyć mają trzy państwa Niemiec południowych, Bawarja, Wirtembergja i Badenja, połączone, jak wiadomo, z Prusami traktatami przymierza zaczepno odpornego. *(La Patr.)*

* (Pożyczka frankfurcka.—Loterja) W Frankfurcie obiega pogłoska, że rząd pruski odmówił przyjęcia na swój rachunek pożyczki 1,200,000 złr., zaciągniętej w przeszłym roku na potrzeby okupacji i płatnej 1-go września r. b. Co do loterji miejskiej, to dnie jej są policzone. Stanowcze jej zniesienie nastąpi po szóstem i ostatniem ciągnieniu, która odbędzie się w m. październiku. *(La Fr.)*

Szwecja i Norwegja.

* (Eskadra amerykańska). *Sztokholm, 12 września.* Eskadra amerykańska odpłynęła do Kopenhagi. Król szwedzki okazał admirałowi Farragut świetne przyjęcie. Król, oraz minister marynarki i poseł ruski, dawali obiady na cześć admirała amerykańskiego. *(Corr. Hav. Bul.)*

Turcja.

* (Kwestja kandjocka). *Konstantynopol, 13 września.* Dziennik *Turquie* ogłasza osnowę amnestji, udzielonej kandjotom przez sułtana. Cudzoziemcom noszącym broń, dozwala się opuścić wyspę do 20-go października. Pod warunkiem zrzeczenia się swego majątku, toż samo prawo służy kandjotom, którym atoli nie wolno będzie wracać bez pozwolenia sułtana. Blokada wyspy, jak powiada dalej pismo półurzędowe, będzie ściśle przestrzeganą, tak, iż krążące statki tureckie wzbraniać będą przystępu do niej okrętom wiozącym ochotników i amunicję. *(Wolffs T. B.)*

* (Zawieszenie broni). *Nord* pisze pod datą 13-go b. m.: „Wiadomość, którą podaliśmy wczoraj o zawieszeniu kroków nieprzyjacielskich na wyspie Kandji, na skutek starań ambasadora ruskiego, potwierdza się z dwóch naraz stron. Z Paryża donoszą nam, że sama Porta otomańska, w odpowiedzi na naglące żądanie, postawione przez jenerała Ignatjewa w przedmiocie śledztwa międzynarodowego, zaproponowała zawieszenie broni; z Berlina donoszą, że Omer-pasza otrzymał rozkaz zawieszenia kroków nieprzyjacielskich na cztery tygodnie i zawiadomienia powstańców, że sułtan udziela im amnestję powszechną. Cudzoziemcy mogą opuścić wyspę. Spodziewać się należy, że w ciągu tych czterech tygodni, wielkie mocarstwa, które nie mogły porozumieć się dla położenia końca rozlewowi krwi, zdołają przedsięwziąć środki celem uzyskania niezawodnych gwarancji dla tych kandjotów, którzy jeszcze przeżyli powstanie".

* (Wyspa Chios). Do rozmaitych punktów państwa tureckiego, w których panuje wzburzenie umysłów, dodać teraz także należy wyspę Chios. Do *Allg. Augs. Z.* piszą, że organizuje się tam powstanie. Powodem do tego jest gwałtowne postępowanie tamecznego gubernatora, który zniósł autonomję gminną, jaką mieszkańcy pomienionej wyspy cieszyli się od tak dawna. Posłaną została do Konstantynopola deputacja, dla uzyskania cofnięcia tego środka, przedsięwziętego przez gubernatora. Zachodzi pytanie, czy pasza pozwoli chiotom pozostać spokojnymi aż do stanowczej decyzji, wszędzie już bowiem konfiskowana jest broń i znakomitsi mieszkańcy wyspy zostali uwięzieni. To położenie rzeczy przypomina bardzo początek powstania kandjockiego. *(Nordd. A. Z.)*

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 12 września.

Obchód w Żółkwi.—Proces *Chochlika.*

Dziś odbyło się w Żółkwi poświęcenie odnowionego kościoła farnego, a przy tej sposobności miano obchodzić uroczyście rocznicę zwycięztwa Sobieskiego pod Wiedniem. Ze Lwowa i bliższych Żółkwi okolic, wybrało się mnóstwo ciekawych na ten obchód; więcej oddalone okolice nie będą wcale albo bardzo słabo reprezentowane, a mianowicie Kraków, bo jak *Czas* zawiadamia, mieszkańcy jego przywiedzeni do ubóstwa, nie mają o czem jeździć na tego rodzaju uroczystości. Wszakże i bez gości z Krakowa nieomieszkają obecni w Żółkwi wyprawić polityczną demonstracyjkę, której opis zajmie długie szpalty w dziennikach krajowych. Ciekawem jest, jak *Narodówka* pogodzi swój zapał do bisurmanizmu, z uniesieniem patrjotycznem wywołanem pamięcią zadanej Osmanom klęski?

Wyznaczona na dzień wczorajszy rozprawa ostateczna w procesach *Chochlika*, oskarżonego przez prokuratorję o różne a różne przestępstwa i wykroczenia, musiała być odroczoną.

Sąd karny polecił policji wstrzymać wydawnictwo *Dziennika lwowskiego* na tak długo, dopóki nie ogłosi wydanych nań wyroków w procesach wytoczonych przez pp. Pawlewicza i Rapackiego.

Przebąkują, że w tutejszych sferach rządowych zaczyna dojrzewać zamiar zamknięcia kasyna ruskiego.

δ.

Lwów, 13 września.

Konfiskaty dzienników.—Język niemiecki w urzędach pozostaje.—Stan moralny i materjalny Krakowa.—Rok 1772 u dziennikarzy.—Z Węgier—Zaburzenia i 9 ofiar ich skutkiem.—Zamiana banknotów Kossuthowskich na austrjackie.

Prześladowanie doszło do tego punktu, że redaktorowie *Słowa* i *Pyśma do hromady* podają obecnie prośbę do prokuratorji, ażeby nad ich dziennikami ustanowiono cenzurę prewentywną, ponieważ od programu swego, który zawsze szedł z rządowym, nie odstępują.

O zaprowadzeniu języka polskiego w urzędach, nie może już być ani mowy, kiedy namiestnictwo jak najostrzej nakazuje, uczyć w szkołach języka niemieckiego gruntownie, ze względu na potrzebę dokładnej jego znajomości, przytaczając rozporządzenie cesarskie z r. 1859, oraz oświadcza, „że jakikolwiek będzie ustrój monarchji, *zawsze* język niemiecki będzie urzędowym."

Stan moralny i materjalny Krakowa doznał od roku 1863 nadzwyczaj wielkiego szwanku, czego dowodem przytrzymanie przez organa bezpieczeństwa w jednym tylko miesiącu aż 315 żebraków i włóczęgów gdy Lwów który dwa razy tyle mieszkańców liczy, zaledwie trzydziestoma poszczycić się może. Takie to ślady cywilizacji pozostawia emigracja w swych gościnnych odwiedzinach!

Rok 1772 czyli „Polska w granicach tego roku," tak się wbił w głowy naszych dziennikarzy, że pisząc nie mogą o nim zapomnić; *Narodówka* donosząc że w Berlinie zawiązuje się komitet do urządzenia powszechnej wystawy,—zapowiada ją na rok 1772.

Ostry wiatr zaczyna w Węgrzech powiewać i kto wie czy nie nastąpi po nim burza;—przy wyborach w Ungwarze poczęło stronnictwo upadłego kandydata rzucać kamieniami na komisję wyborczą i musiano aż użyć siły zbrojnej ażeby rozproszyć burzycieli; lecz ci uderzyli i na wojsko, które dało kilka razy ognia, w skutek czego dziewięciu padło z ludu.

Także fakt ciekawy podaje *Magyar Orszag*, że przeszło tysiąc właścicieli not Kossuthowych z roku 1848, żąda wynagrodzenie za nie, uzasadniając żądanie to, to przez uznanie „ciągłości prawnej" podług której i wartość tych pieniędzy uznano, to że ogólna amnestja powraca dobra skonfiskowane, a tem samem i owe pieniądze. „Czem głębiej w las, tem gęściej drzew;"—co za rok już będą żądać Węgry, któż to wiedzieć może?

Y.

Paryż, 7 września. (*)

Pan Labbé, ubogi francuz, po raz setny oznajmia, że Europa nie potrzebuje się obawiać Francji co do swej wolności, lecz potrzebuje obawiać się Rosji, dla tego, że oficerowie pruscy, udali się uczyć ruskich żołnierzy obchodzenia się z karabinami.

P. Veron umiera, a p. Teodor Bach, adwokat i republikanin, umarł pośród pokojowych zajęć.

Na bulwarze włoskim rozwalają szose i przywracają bruk.

„On revient toujours
A ses premiers amours."

Widać już nie boją się bruku.

Francuzkie dzienniki przepełnione są wyjątkami z austrjackich, napastujących Rosję. Wiedeńskie gazety żyją cudzym rozumem i okradają pisarzy wszystkich krajów. Znam poetę, który dwa lata pracował dla tych wiedźm, i ani grosza od nich nie dostał.

Cesarz Soulouque także umarł, a ogólna uwaga zwraca się teraz na cesarza Abisynji i Etjopji, Teodora. Państwo jego ma rozległości 50,000 mil kwadr., i liczy 4 miljony mieszkańców. Cesarz ten wyprowadza swój ród od Salomona, Dawida i Abrahama. Wzrostu niewielkiego, ma lat 42. Nie raz już bił on

(*) Korespondencja ta wzięta jest z *Warsz. Dniew.*

turków, lecz anglicy gromadzą wielbłądy i słonie, pragnąc dostać się do niego przez stepy.

Sezon w Wiesbaden, w tym roku jest świetniejszy niż w Baden-Baden; znajduje się tam książę Walji i król helenów.

Pułk pruski 88 y, wyszedł z Luksemburga, lecz zburzenie fortyfikacyj kosztowałoby 20 milionów fr., a król holenderski ogranicza się tylko koniecznością, dla uczynienia z Luksemburga otwartego miasta.

Odcywa się tu olbrzymia robota. Rzeczka Veviers, wpadająca do Sekwany z prawej strony, znana jest ze złej wody; odprowadzają ją do Asnières, co stanowi 15 wiorst. *K.*

Kronika Sądowa.

(Puszczanie w obieg fałszywych biletów) kredytowych państwa.

Artykuł wzięty z *Warsz. Dniew.*

Dnia 9 sierpnia, na posiedzeniu petersburgskiego okręgowego sądu kryminalnego przy udziale przysięgłych, roztrząsana była sprawa szlachcica Eustachego Schomberg-Kołątaja, rodem z gubernji radomskiej w królestwie polskiem, oskarżonego o puszczanie w obieg fałszywych biletów kredytowych państwa.

Oskarżony, mający lat 36 wieku, katolik, mówi po polsku i po francuzku, po rusku cokolwiek rozumie; oświadczył życzenie, tłomaczenia się przed sądem za pomocą tłomacza w języku francuzkim.

Powierzchowność oskarżonego wykazuje zgryzoty i nosi cechy cierpienia. Twarz trupio-blada, a długie włosy i broda jeszcze bardziej to uwydatniają. Mówi zaledwie dosłyszanym głosem, nie podnosząc oczu.

Okoliczności sprawy są następujące: Dnia 25 października 1864 r. na Kaukazie zatrzymany został, mianujący się hrabią Eustachym Schomberg-Kołątajem, rodem polak, który przybywszy za pasportem angielskiego poddanego, Hommery Stephensona do m. Baku, wymieniał fałszywe 50-rublowe bilety kredytowe. Znaleziono ich przy nim za 32,500 rsr. Ze śledztwa rozpoczętego na Kaukazie a skończonego w Petersburgu okazuje się, że Kołątaj nabył fałszywe bilety kredytowe w Londynie od Leona Krongolda, rodem z Krakowa, któremu na kupno tych biletów dał 2,000 f st., a który nabył biletów za 60,000 rsr., ale jemu, Kołątajowi, dał tylko za 35,000 rsr. Następnie Kołątaj z fałszywym pasportem i fałszywemi pieniędzmi udał się do Rosji, gdzie przybył granicę w Wierzbołowie, d. 9 września 1864 r. Po kilka dni zabawił w Petersburgu i Moskwie, przejechał przez Niższy Nowogród, poczem Wołgą popłynął do Astrachani i zwiedziwszy Temer-Chan-Szurę i Derbent, zatrzymał się w Baku, mając zamiar udać się do Persji i Indij. W Baku, z konieczności, po raz pierwszy zaczął zmieniać fałszywe asygnacje przez służącego hotelu, gdzie stanął. Służący ten, dymisjonowany żołnierz Nikita Bausow, zeznał, że Kołątaj różnemi czasami dawał mu zmieniać kilka 50-rublowych asygnacij, które też rozmienił u różnych osób, nie podejrzywając ich fałszywości, i kiedy ostatnie trzy bilety, osoba, u której chciał zmienić, podejrzywała jako podrobione, zawiadomił o tem policję. Śledztwo nie wykryło wspólników Kołątaja. Osobistość jego została stwierdzona przez rodzonego brata, Jana Kołątaja, mieszkającego w Warszawie. Z zeznań oskarżonego, pomiędzy innemi, okazuje się, że, wyjechawszy za granicę w 1864 r. z 45,000 rsr. otrzymanemi od matki, podróżował po Europie; z Krongoldem po raz pierwszy spotkał się w Berlinie, gdzie ten ostatni zaproponował mu świetny interes, zależący na kupnie i rozpuszczaniu fałszywych ruskich biletów kredytowych. Kołątaj nie zgodził się na tę propozycję, ale nikomu o tem nie doniósł. Drugi raz spotkał się z Krongoldem w Paryżu i tu na powtórzoną przez niego propozycję świetnego interesu, zgodził się, do czego pobudził go brak pieniędzy. Pomiędzy innemi Krongold przedstawiał, że jeżeli książę Sapieha za pomocą takiej afery wzbogacił się, to hrabia Kołątaj może śmiało nie brzydzić się tym środkiem. Kupiwszy od Krongolda fałszywe asygnacje, Kołątaj owukrotnie posyłał mu jeszcze po 50 f. ster., dla tego, żeby sprzedający nie wydał go. Na całej drodze pieniędzy nie zmieniał i był przymuszony do tego w Baku, przez wycieńczenie swej kieszeni. Przy badaniu w Baku, do wszystkiego przyznał się suniennie.

Na posiedzeniu odczytany był pomiędzy innemi list oskarżonego do Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza. Brak związku w przedstawieniu rzeczy, opis znajdującej się u niego mistycznej książeczki z złotemi brzegami i białym papierem, opowiadanie o swem imieniu, składającem się z cyfr 666, od których po Bogu i ludziach niezna nic lepszego, opowiadanie o jakichsiś piramidach w książeczce, z fatalnymi barwami: białą, niebieską, zieloną i żółtą — wszystko to wskazuje smutny stan umysłu oskarżonego.

Prokurator wyformułował oskarżenie w dwóch głównych punktach: 1) przywiezienie z zagranicy fałszywych biletów kredytowych; 2) puszczenie ich w obieg. Pierwsze przestępstwo przewidziane jest w art. 573, a drugie w art. 576 kodeksu kar.

Obrońca, przysięgły pełnomocnik, p. Spasowicz, w mowie swej zwrócił uwagę przysięgłych i sędziów na okoliczności sprawy, z powodu których oskarżony zasługuje na względność: naprzód, oskarżony jest człowiekiem słabym i wciągnięty został do przestępstwa przez drugiego, Krongolda; powtóre, nie pojmował całej odpowiedzialności za przedsięwziętą spekulację, i zawikłał się w tę sprawę bez wewnętrznych pobudek, bez wiadomości o tem co robi. Oprócz tego obrońca zwrócił uwagą sądu na sumienne przyznanie się oskarżonego; na to, że trzy lata jest pod sądem i włóczył się po różnych więzieniach, tak, że w skutku tego i zupełnego odosobnienia, ucierpiały nawet jego władze umysłowe.

Sąd zadał przysięgłym następujące pytania: 1) Czy Kołątaj, mianujący się hrabią, winien jest tego, iż przejechał przez Rosję do Baku z cudzym paszportem z wiadomością o tem, i przywłaszczył sobie cudzą godność, imię i nazwisko? 2) Czy tenże Kołątaj winien jest wprowadzenia w granice Rosji, z wiadomością o tem, fałszywych 50 rublowych kredytowych biletów państwa? 3) Czy tenże Kołątaj winien jest puszczenia w obieg w Baku, części tych fałszywych biletów? — Na wszystkie trzy pytania, przysięgli dali odpowiedź twierdzącą, lecz przytem oświadczyli, że oskarżony zasługuje na względność.

Na zasadzie tego oświadczenia przysięgłych, sąd stosując się do artykułów kodeksu kar, wydał następujący wyrok: mianującego się hrabią szlachcica gubernji radomskiej, Eustachego Schomberg-Kołątaja, mającego lat 36 wieku, pozbawiwszy wszystkich praw stanu, zesłać na osiedlenie w najodleglejsze miejsca Syberji; ściągnąć z Kołątaja lub z jego majątku: 1) tysiąc rubli, jako sumę, równą przedstawiającej się przez ilość wypuszczonych przez niego 20 fałszywych biletów 50-rublowych; i 2) koszta sądowe tej sprawy.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa, dnia 4 (16) Września.

Kalendarz.

We wtorek, 17 września, — św. Justyna, i 5 ran św. Franciszka.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 38; zach. o godz. 6 min. 10.

We środę, 18 września, — śśw. Józefa z Kopert. i Tomasza. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 40; zach. o godz. 6 min. 8.

Stan pogody.

Dziś z rana + 10°3, R. ciepła.	o godz. 6 z rana.	o god. 6 po poł
Wczoraj.		
Barometr w millimetrach	752.7	751.2
Termometr Reaum	+ 11°0	+ 15°8
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 16 4, R. Najmniejsze ciepło + 10°7 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 11.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, komedja w 5-ciu aktach przez Wiktoryna Sardou z francuzkiego tłomaczona: **Rodzina Benoiton'ów**. — **Osoby**: Champrosé — p. *Swieszewski*; Benoiton — p. *Rychter*; Marta — pani *Ostrowska*; Joanna — panna *Urbanowicz*, Kamilla — panna *Kwiatkowska*, Théodule — p. *Szymanowski*, Fanfan — panna Aleks. *Urbanowicz* — (wszystkie 5 jego dzieci); Didier zięć Benoiton'a — p. *Tatarkiewicz*; Klotylda — pani *Łapińska*; Adolfina — panna *Figarska*; Formichel — p. *Ostrowski*; Prudent jego syn — p. *Sawicki*; Stephen — p. *Grzywiński*; Müller — p. *Szober*; Martelen — p. *Mroziński*; Julja — panna *Gilska*; Józefa — panna *Seredyńska*; Jan — p. *Jejde*; Baptysta — p. *Adler*. — *Jutro*, opera **Violeta**. — *Wczoraj*, dawano komedję **Rodzina Benoitonów**, było osób 700. — *Onegdaj*, dawano komedję **Rodzina Benoitonów**, było osób 500.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Wczoraj*, dawano operetkę **Dziesięć cór na wydaniu**; balet **Wesele w Ojcowie**, było osób 550.

ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, wystąpienie p. *Goos* z towarzystwem **śpiewaków francuzkich**. — Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 108. — *Onegdaj*, było osób 95.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon — na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich**. — (Początek o godzinie 7-ej). — *Wczoraj*, było osób 300. — *Onegdaj*, było osób 267.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, Przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka*. — Początek o godzinie 7 ej.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

TEATR MAŁP i PSÓW TRESOWANYCH. — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie** w ogrodzie przy ulicy Miodowej, w domu Lessera. — Początek o godzinie 6½. — *Wczoraj*, było osób 350. — *Onegdaj*, było osób 202.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant J. C. M. *Grünwald*, z Janowa; jenerał-lejtnanci *Orłow*, z zagranicy; *Minkwitz*, z m. Rygi; jenerał-majorowie: orszaku J. C. M.: baron *Frederiks*, z Siedlca i *Własow*, z zagranicy; jenerał-major von *Derfelden*, z Janowa; tajni radcowie; *Decimon* i *Charitonow*, z Wiednia; rzeczywiści radcowie stanu: *Duksztа-Dukszyński*, z zagranicy; *Głębocki*, z Łomży; *Wojtkuński* z m. Pułtuska; — wyjechali z Warszawy: jenerał-adjutant J. C. M. *Grünwald*; jenerał-lejtnant *Kołosowski* i jenerał-majorowie: *Witkowski*, *Moller* i *Agalarow*, za granicę; rzeczywisty radca stanu *Stronczyński*, do Paryża; koniuszy dworu J. C. M. hrabia Zygmunt *Wielopolski*, do Drezna.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 1153, wyjechało osób 1000; — koleją żelazną warsz.-petersb. przyjechało osób 629, wyjechało osób 329; — koleją żelaz. warsz.-teres. przyjechało osób 242, wyjechało 276; — statkami parowemi przyjechało osób 58, wyjechało 13; — w ogóle przyjechało osób 2122, w tej liczbie z zagranicy 192; wyjechało osób 2025, w tej liczbie za granicę 215.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 2 (14) b. m. i r., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Wojciechowski w Kateszu, Litoborski w Włocławsku, — listów miejskich sztuk 4, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 126 sztuk listów na koszt do wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania; — z d. 3 b. m., z używanemi markami: Kasprzycki w Suwałkach, Silberman w Kałuszynie, Kosowiczowa w Siedlcach, Autejtner w Soczewce, Rautgold w Łęcznie, Hymelszejn w Garwolinie, Hirosz w Radomiu, — listów miejskich sztuk 3, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 108 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* W dniach 2 i 3 (14 i 15) b. m. i r., chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 122, wyzdrowiało 97, umarło 8, pozostało 1508 (mężczyzn 693, kobiet 810), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 182, kobiet 170.

* W dniu 2 (14) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 13, żeńskiej 10, *starozakonnych*: płci męzkiej 7, żeńskiej 4, razem 34; — **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: —, *starozakonnych*: 3; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 41, żenskiej 38; *starozakonnych*: męzkiej 9, żeńskiej 9, razem 97.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z *Berlina, d. 2 (14) Września* **1867** roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		59½
Obligacje Skarbowe 4%		63¾
Listy Zastawne 4%		58
Bilety Banku Rosyjskiego		84¼
Weksle na Warszawę		84¼
„ Petersburg 3 tygodn		93⅜
„ „ 3 miesięczny		91⅞
„ Londyn 3 „		6 24⅛
„ Paryż 2 „		81
„ Hamburg 2 „		150½
„ Wiedeń 2 „		81⅞
Koleje Rosyjskie		74¾
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		62⅜
Listy Likwidacyjne		48½
Nowa pożyczka premjowa 1-em		99⅜
„ „ „ 2-em		93½
Żyto na targu		67
dto „ dostawę	wjesieni	67¼
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		123 90
„ Hamburg		91 30
„ Paryż		49 20
Pożyczka Narodowa		66
5% Metaliki		57
Akcje Banku Kredytowego		183 50

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 4042) *Obrońca Prokuratorji w Królestwie Polskiem.*

Po Marjanie Nabe w Warszawie, w dniu 27 Października (8 Listopada) 1865 r. beztestamentowo i bezdzietnie zmarłej, pozostał spadek w ilości rsr. 122 kop. 93 ½ w Banku Polskim deponowanej. Stosownie do art. 14 Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. wzywam interesantów, aby z prawami jakie do tego spadku mieć mogą w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia tego obwieszczenia zgłosili się przed Trybunał Cywilny w Warszawie, po upływie bowiem bezskutecznym tego czasu, uczyniony będzie do tegoż Trybunału wniosek o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie pomienionego spadku jako bezdziedzicznego.

Warszawa dnia 9 (21) Czerwca 1867 r.

Józef Wasiłowski.

LICYTACJE I PRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 5132). *Калишское Губернское Правленіе.*

Такъ какъ назначенные на 14 (26) Августа с. г. торги, на продажу озера, огорода, и пастбища принадлежавшихъ къ закрытому монастырю Ксендзовъ Бернардиновъ въ м. Казимирѣ Слупецкаго Уѣзда, Попіярскаго фольварка и пореформатскаго луга въ Вѣлюнѣ, а равно земель и луга, принадлежавшихъ къ закрытому Бернардинскому Монастырю въ м. Вартѣ Турекскаго Уѣзда, не состоялись, то объявляется симъ во всеобщее свѣдѣніе, что 18 (30) Сентября с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производится третій разъ изустные публичные торги (in plus) на продажу упомянутыхъ оброчныхъ статей, а именно: озера, огорода и пастбища въ м. Казивирѣ въ Управленіи Слупецкаго Уѣзднаго Начальника, попіярскаго фольварка и пореформатскаго луга въ г. Велюнѣ въ Управленіи Велюнскаго Уѣзднаго Начальника, а равно побернардинскихъ земель и луга въ м. Вартѣ въ Управленіи Турекскаго Уѣзднаго Начальника.

Кромѣ изустныхъ торговъ, дозваляются торги посредствомъ запечатанныхъ пакетовъ, которые должны быть представлены на гербовой бумагѣ 30 коп. до 12 часовъ дня, выше означеннаго числа. Условія могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Калишскаго Губернскаго Правленія и въ Управленіяхъ Слупецкаго, Велюнскаго и Турекскаго Уѣздныхъ Начальниковъ, ежедневно, за исключеніемъ табельныхъ, и праздничныхъ дней. Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку однаго или всѣхъ поименованныхъ вышеимѣній, обязаны представить залогъ въ Губернское или Окружное Казначейство наличными деньгами, или употребляемыми обыкновенно въ залогъ Государственными билетами и листами Имперіи и Царства на сумму, равняющуюся $1/10$ части стоимости по оцѣнкѣ продаваемаго имѣнія. Подробныя же свѣдѣнія относительно пространства продаваемыхъ угодій, цѣны съ которой начнутся торги и формы по какой долженъ быть составленъ запечатанный пакетъ, соискатели найдутъ въ 21, 22 и 23 NN. Калишскихъ Губернскихъ Вѣдомостей, въ 137, 140 и 143 Варшавскаго Куріера, въ 136, 139 и 143 Варшавской Газеты, а равно въ 130, 135 и 136 NN. Варшавскаго Дневника.

Калишъ 17 (29) Августа 1867 года.

Ассесоръ Отдѣленія, Пржедпелскій.

Ревизоръ, Шафранскій.

(N. D. 5236). *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его 25 Сентября (7 Октября) сего года въ 12 часовъ утра, будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на арендное содержаніе въ теченіи трехъ лѣтъ съ 1 (13) Января 1868 года по 31 Декабря (12 Января) 1870/71 г. включительно, мостовыхъ сборовъ съ казенныхъ тарифныхъ мостовъ, существующихъ въ Люблинскомъ Уѣздѣ отъ суммъ нынѣшняго аренднаго изъ оныхъ чинша, а именно:

1. Съ моста на рѣкѣ Вѣпржѣ между деревнями Дорогучею и Травниками отъ 750 р. с.

2. Съ моста на тойже рѣкѣ при деревни Косьминѣ отъ суммы 2,205 р. с. годоваго чинша.

Затѣмъ всякій желающій участвовать въ торгахъ, обязанъ представить на руки Секретаря присутствія Губернскаго Правленія до 12 часовъ утра 25 Сентября (7 Октября) с. г. запечатанное объявленіе съ приложенную къ оному квитанцію Губернскаго или Окружнаго Казначейства въ полученіи Казначействомъ залоговой суммы къ этимъ торгамъ въ размѣрѣ $1/5$ части вышеупомянутыхъ арендныхъ суммъ а именно:

Къ 1. Къ арендѣ моста между деревнями Дорогучею и Травниками 150 р. с.

Къ 2. Къ арендѣ моста при деревни Косьминѣ 441 р. с. которые могутъ быть внесены наличными деньгами или же кредитными билетами принимаемыми по существующимъ постановленіямъ Казначействами на залоги.

Торговыя къ предстоящимъ торгамъ условія могутъ быть желающими разсматриваемы ежедневно въ служебное время за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней, въ Финансовомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Объявленія всякаго желающаго торговаться должны быть составлены по ниже изложенной формѣ, на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства, безъ всякихъ подчистокъ и исправленій, надлежащее запечатаны сургучемъ въ конвертѣ на имя „Люблинскаго Губернскаго Правленія съ изложеніемъ на конвертѣ словъ" объявленіе на аренду мостоваго сбора съ того казеннаго моста, который онъ желаетъ взять въ аренду. Предложенная въ объявленіи сумма должна быть прописью изложена. Залоги лицъ за которыми торги не останутся тотчасъ будутъ отпущены, залоги же съемщиковъ по пополненіи оныхъ соразмѣрно $1/5$ части предложенныхъ на торгахъ суммъ, будутъ высланы въ Польскій Банкъ на обезпеченіе дохода съ этого сбора.

Объявленія, написанныя не по выше указанной формѣ, заключающія въ себѣ какія либо замѣчанія и условія со стороны соискателей, подчищенныя или прочеркнутые строки а равно такія къ которымъ не будутъ приложены казначейскія квитанціи выданныя въ полученіи отъ нихъ залоговыхъ суммъ, будутъ считаться неформальными останутся безъ послѣдствій какъ недѣйствительныя, наконецъ симъ объясняется, что объявленія представленныя уже послѣ 12 часовъ или начатыхъ торговъ, вовсе принимаься не будутъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ Августа (Сентября) с. г за N. симъ извѣщаю, что я обязуюсь взять въ арендное содержаніе въ теченіи трехъ лѣтъ съ 1 (13) Января 1868 г. по 31 Декабря (12 Января) 1870/71 включительно мостовой сборъ съ казеннаго моста (тутъ выписать селеніе подъ которымъ мостъ существуетъ) за уплатою годоваго чинша NN. р. (прописью) рублей серебромъ и принимаю всѣ условія помѣщенныя въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ, квитанцію NN. Казначейства, въ полученій имъ NN. рублей у сего прилагаю и таковую самъ готовъ получить на случай если за мною торги не останутся, или же прошу выслать оную на мой счетъ въ NN.

Постоянное мое мѣсто жительства въ NN. Писано мною, мѣсяца NN. дня 1867 года. (подпись).

званіе имя и фамилія.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 25 Września (7 Października) r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego Lubelskiego o godzinie 12 z południa, odbywać się będzie licytacja in plus przez składanie opieczętowanych deklaracji na wydzierżawienie na lat trzy to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1868 roku po dzień 31 Grudnia (12 Stycznia) 1870/71 roku włącznie, dochodu z mostów rządowych w Powiecie Lubelskim położonych, od sum przez teraźniejszych dzierżawców pomienionego dochodu opłacanych a mianowicie:

1. Z mostu na rzece Wieprzu pomiędzy wsią Dorokuczą a Trawnikami, od sumy rocznej rs. 750.

2. Z mostu na rzece Wieprzu pod Kosminem od sumy rocznej rs. 2,205.

Każdy więc mający chęć licytowania, winien złożyć deklarację opieczętowaną do godziny 12 w południe 25 Września (7 Października) r. b. z dołączeniem w środku kwitu Kasowego na złożone vadium $1/5$ części właściwych sum dzierżawnych powyżej wskazanych wyrównywające, mianowicie:

Ad 1. Do dzierżawy mostu pomiędzy wsią Dorohuczą a Trawnikami rs. 150.

Ad 2. Do dzierżawy mostu pod Kośminem rs. 441, w gotowiźnie lub papierach mogących być na vadia przyjmowanemi stosownie do obowiązujących przepisów.

Warunki do licytacji są do przejrzenia każdego czasu w godzinach biurowych wyjąwszy dni świątecznych i galowych w Wydziale Skarbowym Rządu Gubernjalnego.

Deklaracje pisane być winny wedle załączającego się wzoru na papierze stemplowym ceny kop. 30 bez żadnych skrobań i poprawek, dokładnie lakiem zapieczętowane i zaadresowane „do Rządu Gubernjalnego Lubelskiego" deklaracja na dzierżawę dochodu mostowego, który zadzierżawić pragnie. Summa w deklaracji ofiarowana winna być literami wymieniona.

Vadium nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast zwrócone będzie, zaś utrzymującego się po ukompletowaniu w stosunku oferty na licytacji postąpionej do depozytu Banku Polskiego jako kaucja odesłane zostanie.

Deklaracje nie według wzoru napisane, obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, skrobane i przekreślone lub do których nie byłby dołączony kwit na złożone vadium za nieważne uznane zostaną i żaden wzgląd na nie mianym nie będzie, jak niemniej przyjętemi nie będą deklaracje po otworzeniu licytacji złożone.

Wzór deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Lubelskiego z dnia Sierpnia (Września) r. b. Nr. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w trzechletnią dzierżawę od 1 (13) Stycznia 1868 po dzień 31 Grudnia (12 Stycznia) 1870/71 roku włącznie dochód z mostu (tu wypisać wieś pod którą most egzystuje) za sumę roczną rs. N. wyraźniej rubli srebrem (ilość wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi które mi są znane objętym, kwit Kasy na złożone w jej depozyt vadium w ilości rs. N. składam, które w razie nieutrzymania się sam odbiorę, lub o przesłanie go na mój koszt do miejsca N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w N.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1867 roku.

(podpisać imię i nazwisko).

Г. Люблинъ, 22 Августа (3 Сент.) 1867 г.

Совѣтникъ, Козьминскій.

(N. D. 5130). *Люблинское Губернское Правленіе.*

Объявляется, что въ присутствіи его 13 (25) Сентября сего года въ 12 часовъ утра, будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на арендное содержаніе со времени утвержденія торговаго листа по 19 (31) Декабря 1868 года дохода Красноставской городской касы отъ мостоваго сбора за переѣздъ по тарифному мосту на рѣкѣ Вѣпржѣ въ Красноставѣ, отъ суммы 1,060 рублей въ годъ.

Представляющіе объявленія, обязаны пріобщать къ онымъ квитанціи казенныхъ казначействъ на внесеніе предварительнаго залога въ количествѣ 212 руб. наличностью или въ денежныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги казначействами, согласно существующимъ постановленіямъ.

Подрядные кондиціи къ предстоящимъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы желающими, ежедневно, за исключеніемъ, воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней въ административномъ отдѣленію Губернскаго Правленія.

Объявленія должны быть составлены по ниже слѣдующей формѣ, писанныя, на гербовой 30 коп. достоинства бумагѣ, которыя будутъ принимаемы въ присутствіи Губернскаго Правленія въ день торговъ до 12 часовъ утра. На ковертѣ объявленія должны быть помѣщены слова: Объявленіе на аренду мостоваго сбора въ Красноставѣ.

Форма Объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія (прилагая кои) прилагая квитанцію N. казначейства на представленный мною залогъ въ количествѣ двухъ сотъ двѣнадцати рублей, обьявляю, что за аренду мостоваго сбора въ Красноставѣ на рѣкѣ Вѣпржѣ, буду платить (выписать сумму прописью) въ годъ и на условія предписанныя для сей аренды соглашаюсь.

Мѣсто постояннаго жительства имѣю въ N. мѣсяца N. дня 1867 года.

(подпись). (Званіе, имя и фамилія).

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 13 (25) Września r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Lubelskiego o godzinie 12-ej z południa, odbywać się będzie licytacja in plus przez składanie opieczętowanych deklaracji, począwszy od sumy rsr. 1,060 na wydzierżawienie dochodu z mostu na rzece Wieprzu pod m. Krasnymstawem od daty zatwierdzenia protokułu licytacyjnego, aż do końca 19 (31) Grudnia 1868 r. Każden przeto mający chęć licytowania, winien złożyć na ręce Sekretarza Rządu Gubernialnego deklarację opieczętowaną do godziny 12 w południe 13 (25) Września r. b. z dołączeniem w środku kwitu kasowego na złożone vadium 212 rubli w gotowiźnie, lub papierach mogące być na vadia przyjmowane stosownie do obowiązujących przepisów.

Warunki do licytacji są do przejrzenia każdego czasu, wyjąwszy dni świątecznych i galowych w wydziale administracyjnym Rządu Gubernialnego.

Deklaracje pisane być winny wedle załączającego się wzoru na papierze stemplowym ceny kop. 30 bez żadnych skrobań i poprawek, dokładnie lakiem zapieczętowane i zaadresowane: Do Rządu Gubernialnego Lubelskiego, deklaracja na dzierżawę dochodu mostowego na rzece Wieprzu pod m. Krasnymstawem.

Wzór deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Lubelskiego z dnia Sierpnia r. b. Nr., podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę, dochód z opłaty mostowego na rzece Wieprzu pod m. Krasnymstawem, w ścisłem zastosowaniu się do warunków licytacyjnych za sumę rubli srebrem rocznie (wyraźnie wypisać), kwit kasy N. na złożone w niej vadium rubli srebrem dwieście dwanaście dołączam, który wrazie nieutrzymania się sam odbiorę. Stałe moje mieszkanie w N. Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1867 roku.

(podpisać imie i nazwisko).

Г. Люблинъ, 16 (28) Августа 1867 года.

Совѣтникъ (полн.), Околовичъ,

Дѣлопроизводитель, З. Бернацкій.

N. D. 5408. *Окружное Интендантское Управленіе.*

По случаю несостоявшихся торговъ, которые назначены были въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи 17 (29) сего Августа на починку 4-хъ провіантскихъ балагановъ на повонзковскомъ полѣ, назначаются на этотъ предметъ новые торги 15 (27) Сентября.

Торги эти будутъ производиться въ Интендантствѣ рѣшительные безъ переторжки, изустные съ допущеніемъ и запечатанныхъ объявленій, которые должны быть поданы или присланы въ торговое присутствіе не позже 11 часовъ утра, съ представленіемъ при этомъ залоговъ. Запечатанные же объявленія полученныя послѣ 11 часовъ, считаются недѣйствительными.

Смѣту и условія на означенную починку, съ обозначеніемъ размѣра залоговъ, желающіе могутъ видѣть ежедневно въ Управленіи Окружнаго Интендантства отъ 10 часовъ утра до 3-хъ часовъ по полудни, кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Варшава 31 Августа 1867 г.

Окружной Интендантъ,

Генералъ-Маіоръ Хоментовскій

Начальникъ Отдѣленія,

Подполковникъ Вейнтраубе.

(N. D. 5411.) *Zarządzający Zakładami Górniczemi Oddziału Panki.*

Na mocy rozporządzenia Wielmożnego Naczelnika Zakładów Górniczch Okręgu Zachodniego z dnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b. Nr 4952, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 21 Września (3 Października) 1867 r. w Kancelarji Górniczej Oddziału Panki w Pankach, odbywać się będą licytacje in minus za deklaracjami opieczętowanemi na przewozy w r. 1868 przy Zakładach Górniczych Oddziału Panki dopełniać się mające, a mianowicie:

Licytacja I o godzinie 10 przed południem.

Na dowóz do Wielkiego Pieca w Pankach kamienia wapiennego z pod Złoczowic.

Licytacja II o godzinie 11 przed południem.

Na przewóz z Panek do Warszawy wyrobów żelaznych, jako to: surowizny, żelaza kutego, odlewów, naczyń kuchennych i t. p.

Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany złożyć do kasy górniczej poborowej w Pankach:

Do I licytacji wadjum rsr. 31 i na koszta ogłoszeń rsr. 5.

Do II licytacji wadjum rsr. 184 i na koszta ogłoszeń rsr. 17.

Włościanie wolni są od złożenia wadjum lecz gromady stawające do licytacji, winny być opatrzone świadectwem solidarności przez właściwego wójta gminy wydanem, a na czele ich być powinien sołtys gromady, do którego w razie utrzymania się przy licytacji, Zarząd Górniczy z wszelkiemi zapotrzebowaniami odnosić się będzie, koszta ogłoszeń wszakże ponieść są obowiązani.

Oprócz tego, mający chęć przystąpić do licytacji, bądź pojeuyncze indywiduum, bądź sołtys w imieniu gromady, winien podać deklaracją na papierze stemplowym ceny kop. 30 wedle następującego wzoru pisaną:

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Zarządzającego Zakładami Górniczemi Oddziału Panki z dnia 28 Sierpnia (9 Września) r. b. Nr. 1054, podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się w roku 1868 (pisać rodzaj dowozu) odstempując od cen do licytacji podanych procent (wypisać procent liczbą i literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanym i zrozumianym.

Kwit Kasy Pankowskiej na złożone w niej wadjum rsr. (albo) świadectwo solidar-

ności gromady N. wydane p...
N. jako też kwit na złożone k...
przy niniejszym dołączam, k...
nieutrzymania się przy licytacji, ...
przez umocowanych N. odbierę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N. położone.

Pisałem w N. dnia mca
1867 r.
(podpisać wyraźnie imię i nazwisko, sołtys zaś dodać powinien w imieniu której gromady deklaracją podpisuje.)

Takie tylko deklaracje bez żadnych zamazywań, skrobań i przekreślań, przyjmowane będą na pół godziny przed zaczęciem licytacji.

Warunki licytacyjne, przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy świąt uroczystych w Kancelarji Górniczej Odziału Panki w Pankach, w Biurze W-go Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie i Wydziale Górnictwa w Warszawie.

Panki d. 28 Sierp. (9 Wrześ.) 1867 r.
Liwski.

(N. D. *5420*). *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Róży z Obrębskich pierwszego ślubu Zakrzewskiej powtórnego Mikołaja Rykowskiego obywatela kraju, z własnych funduszów utrzymującego się małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża tegoż działającej czyli obojga małżonków Rykowskich w Warszawie pod Nr. 766 przy ulicy Chłodnej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Naimskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Warszawskim w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 10,125 z procentem zaległym w chwili zapłaty kapitału obliczyć się mianym i kosztów od Wiktora Zawiszy Czarnego obywatela, właściciela dóbr Umiastowa Klimonty lit. A, w Okręgu i Powiecie Warszawskim położonych, protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) 1867 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE
Umiastowo Klimonty lit. A,

składające się z folwarku i wsi Umiastowo Klimonty lit. A, są położone w Powiecie i Gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału II gminie Ożarów parafji Borzęcin, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Wiktora Zawiszy Czarnego należące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciązone, ogólnej rozległości wraz z gruntami włościańskiemi około włók piętnastu morgow dwadzieścia miary nowopolskiej albo dziesiatin 240 mające, a w szczególności gruntu folwarcznego włók około 10, albo dziesiatin 153, a włościańskiego około włók 5 morgów 20, albo dziesiatin 87 obejmujące. Na wschód z dobrami Kraczki na południe z dobrami Ołtarzew na zachód z Pogroszewem na północ z dobrami Borzęcin graniczące, z jednego ciągłego kawałka ziemi żadną obcą własnością nie przedzielone składające się. Grunta pszenne klasy 2 i 3, a w części żytnie obejmujące gospodarstwo dziesięciopolowe mające, od miasta Warszawy wiorst 20 od miasta Błonia wiorst 10, od drogi bitej szose wiorst dwie położone.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dwór masiv murowany parterowy o 2-ch kominach murowanych nad dach, blachą pokryty, z wystawką i murowaną przystawką.

W tyle tego domu znajduje się ogród fruktowy i warzywny, mający szpaler z drzew dzikich od dziedzińca sztachetami z łat rzniętych oddzielony od strony pola rowem okopany i szpalerami z drzew dzikich ocieniony, w nim znajduje się około 300 sztuk drzew owocowych krajowych, oraz wiele krzewów:

Na prawo dworu w ogrodzie znajduje się lodownia masiv murowana pod dachem blachą pokrytym

Dziedziniec trawą zarosły drzewami dzikiemi krzewami ocieniony sztachetami z łat rzniętych ogrodzony, w których znajduje się brama wjezdna i furtek dwie

2. Dom z drzewa zbudowany o jednym kominie murowanym, gontami pokryty, dla czeladzi dworskiej przeznaczony, dalej stoi budynek z drzewa pod gontami o jednym kominie murowanym, w tym są mieszkania.

3. Budynek masiv murowany mieszczący stajnie, obory i wozownie pod dachem słomą pokrytym.

4. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą drewnianą.

5. Stodoła z drzewa w słupy zbudowana pod dachem, słomą pokrytym, o jednym klepisku i wierzejach na przestrzał.

6. Stodoła druga z drzewa zbudowana o pięciu klepiskach i tyluż wierzejach na przestrzał słomą pokryta, przy tej z frontu przystawiona jest szopa z drzewa słomą pokryta, na kierat od maszyny młocarni czterokonnej.

7. Spichrz masiv murowany pod dachem gontami krytym.

Wszystkie te zabudowania gospodarskie i ...owią okólnik; od strony ... z cegły palonej w słupy obwie... w którym znajduje się brama wjezdna ... furtka.

8. Dom masiv murowany parterowy, o jednym kominie murowanym, nad dach, dachówką pokryty wyprowadzonym.

9. Piwnica w ziemi z cegły palonej murowana dach w części słomą pokryty, w części bez pokrycia.

10. Obora z drzewa postawiona słomą pokryta, o jednych drzwiach.

11. Dom czworak zwany, z cegły palonej murowany, o jednym kominie murowanym nad dach, słomą pokryty wyprowadzonym.

12. Karczma w pruski mur zbudowana, słomą pokryta, o jednym kominie murowanym z dawnego czworaka urządzona, w tej zamieszkuje Antoni Tomaszewski propinator, który za kontraktem prywatnym w d. 11 Czerwcy r. b. zawartym opłaca rocznie dworowi rs. 15 z propinacji i ma dodane dwie morgi gruntu, w tyle tego domu:

13. Obórka z drzewa postawiona słomą pokryta.

14. Dom czworak zwany z cegły palonej murowany, słomą pokryty, o jednym kominie murowanym.

Dom ten zajęty w połowie przez parobków, a w połowie przez dwóch kopiarzy nowo obdarowanych Błażeja Kowalskiego i Łukasza Fiszto, zamieszkanie ich jest tylko chwilowe aż do czasu wykończenia własnych budowli.

15. Kuźnia wraz z pomieszkaniem kowala z cegły palonej murowana, dachówką pokryta, o jednym kominie murowanym, w tyle szopa mała z drzewa słomą pokryta, kowal Michał Rutkowski opłaca dworowi ceny dzierżawnej rs. 30 rocznie w ratach kwartalnych, za kontraktem prywatnym, statki kowalskie ma swoje własne, a do tej kuźni ma dodane dwie morgi gruntu.

16. Wiatrak z drzewa zbudowany, gontami pokryty.

17. Dom z drzewa postawiony słomą pokryty o 1-m kominie murowanym, w tym mieszka młynarz Izrael Pasternak za kontraktem prywatnym na rok jeden do Ś-go Jana 1868 r. zawartym za cenę roczną rs. 135, ma dodane gruntu morg. trzy i morgę jedną łąki.

18. Barak z drzewa postawiony deskami pokryty, bez komina i drzwi, opustoszały.

19. Szopa czyli dach deskami pokryty na słupach drewnianych wsparty, w której dawniej był piec do wypalania cegły, obecnie rozwalony.

20. Szopa czyli dach deskami pokryty na słupach drewnianych wsparty do suszenia cegły, obecnie zniszczona i spustoszała.

21. Kadź z bali zbudowana obręczami żelaznemi opasana z kieratem konnym i wewnątrz z przyrządem mechanicznym do rozrabiania gliny, w około której balami drewnianemi cembrowany dół.

22. Barak z drzewa postawiony deskami kryty, o jednym kominie murowanym, niezamieszkały.

23. Szopa czyli dach deskami kryty, na słupach drewnianych wsparty, do suszenia cegły. W bliskości tej znajdują się doły głębokie napełnione wodą z powodu wyrabiania gliny utworzone. Nadto znajdują się dwie sadzawki znacznej wielkości niezarybione.

Dwór do uprawy gruntu utrzymuje parobków dziewięciu płatnych po rs. 20 i po rs. 22 kop. 50 rocznie, oraz ordynarji w zbożu po korcy 11, nadto po pół morgi ogrodu.

Inwentarz znajduje się następujący:

Koni sztuk piętnaście, Wozów parokonnych na żelaznych osiach sześć, Płużyc z żelazami sześć, Bron z żelaznemi zębami par trzy, Drapaki dwa, Pielnik do buraków jeden, Radełka z żelazami dwa, Młynek do czyszczenia zboża jeden, Półkorcówka i ćwiartka w żelazo okute, Łańcuchów do wożenia drzewa cztery, Chomontów z uprzężą ośmnaście sztuk.

We wsi tej zamieszkuje ośmiu włościan, mianowicie: 1. Ożerski Roch, 2. Józef Gryżewski, 3. Rypski Teofil, 4. Adamczyk Grzegorz, 5. Fiszt Maciej, 6. Fiszt August, 7. Cupryn Jakób, 8. Adamczyk Jan; posiadają oni gruntu jak to już wyżej powiedziano, włók 5 morgów 10, podług wykazu hypotecznego opłacali dawniej do dworu tytułem czynszu rocznie rsr. 23 kop. 50 każdy. Obecnie skutkiem Najwyższego Ukazu tak grunta jak i zabudowania jakie zajmują, mają sobie na własność oddane bez żadnego obowiązku dla dworu.

Oprócz powyżej wyszczególnionych z imion i nazwisk włościan, dwaj kopiarze mianowicie Błażej Kowalski posiadający morg 5 i Łukasz Fiszt posiadający morg 5 gruntu wskutek Najwyższego Ukazu uwłaszczeni zostali; a nadto w dziale 3-im wykazu hypotecznego zamieszczone jest ostrzeżenie dla skutków procesu między Franciszkiem Duralskim a Wiktorem Zawisza Czarnym, toczącym się o dotrzymanie kontraktu pomiędzy powyżej wyrażonemi w urzędzie Wójta Gminy Ożarow, dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1865 r., zawartego w przedmiocie wieczystej dzierżawy jednej włóki gruntu morg $2^1/_2$ miary nowopolskiej, stanowiącej poletek dworski Nr. 2 oznaczony, wraz z prawem propinacji na tymże gruncie, z możnością korzystania ze wnętrza ziemi pod obowiązkiem płacenia czynszu rocznego z morgi po kop. 30, wszelkich podatków i ciężarów gruntowych tudzież laudemi przy każdej alienacji wyrównywający jednorocznemu czynszowi. Z tem zastrzeżeniem, że po śmierci wieczystego dzierżawcy, gdyby tenże żadnych sukcesorów niepozostawił, grunt oznaczony przechodzi na własność dziedzica dóbr.

Wedle świadectwa Kasy Gubernialnej Warszawskiej w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r. wydanego, rocznie z tych dóbr opłaca się podatków rsr. 342 kop. $84^1/_2$ do tejże kasy; a w opłacie takowych pomienione dobra zalegają w ilości rs. 153 k. $8^1/_2$.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Naimskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 649 zamieszkałego.

Zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału 2-go w Warszawie pod N. 790 urzędującemu na ręce Leona Cholewińskiego Podpisarza tegoż Sądu.

2. Józefowi Rudnickiemu Wójtowi Gminy Ożarow, tamże w Ożarowie zamieszkałemu, do której dobra Umiastowo Klimonty litera *A* należą, do rąk własnych;—obudwom zaś dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Umiastowo Klimonty lit. *A*, w Warszawie dnia 31 Lipca (12) Sierpnia 1867 r., a w dniu dzisiejsym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godz. 10 zrana dnia 9 (21) Października 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Naimski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

w Warszawie dnia 12 (24) Sierpnia 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału
Julian Świerczewski.

Wywieszono na tablicy sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

w Warszawie dnia 12 (24) Sierpnia 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału
Julian Świerczewski.

N. D. *5422*. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Diermajer, obywatela w Warszawie pod Nr. 789 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549*a*. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 2,250 z procentem 5% od dnia 11 (23) Lipca 1865 roku i kosztów od Joanny z Pyrzyńskich 1-o Brandysiewicz, obecnie Teofila Walęckiego małżonki, obywatelki, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1468*a* położonej, tamże zamieszkałej, protokółem Mikołaja Magnuskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 12 (24) Października 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Sliskiej pod Nr. 1468 lit. *a*. na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 6 k. 60 w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule Administracyjnym i Policyjnym VIII pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Joanny z Pyrzyńskich 1-o Brandysiewicza, 2-o Teofila Walęckiego małżonki należąca, w dzierżawnem posiadaniu Franciszka Ksawerego i Julji małżonków Wolskich za kontraktem w księdze wieczystej dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1866 r. zawartym na czas od dnia 1 Lipca 1866 r. do tegoż dnia 1867 r. za sumę rsr. 1,500 zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 2,640 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana, o parterze z suterynami, pierwszem piętrze i facjatkami na drugim, z piwnicami dachówką karpiówką kryta, kominów murowanych 5 mająca.

2. Komórka pod półdachem dachówką karpiówką kryta.

3. Oficyna murowana pod półdachem, dachówką karpiówką kryta, dwa kominy murowane mająca.

4. Zabudowania z cegły murowane, w którem są komórki, kloaka i parkan z desek.

Kawałek muru pod pierwsze piętro wyprowadzonego.

5. Oficyna murowana o parterze pod półdachem, dachówką karpiówką kryta, z dwoma kominami murowanemi.

Ogródek sztachetkami i parkanem osłonięty, przed ogródkiem tym jest studnia balami cembrowana z pompą, z wachadłem czyli rękojeścią żelazną. Podwórze częścią brukowane, w nieruchomości tej jest 27 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze zajęcie powyż zajętej i zazaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Stefana Mitraszewskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III. w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 21 Października (2 Listopada) 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie, dnia 21 Października (2 Listopada) 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549, przy ulicy Długiej, w miejscu zwykłych posiedzeń o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Stycznia 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Kajetan Wałowski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d 3 (15) Listopada 1866 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 3 (15) Listopada 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w dniu 2 (14) Stycznia, 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 r. Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 r., termin do przygotowawczego przysądzenia powyżej opisanej nieruchomości oznaczył na dzień 24 Lutego (8 Marca) 1867 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w wydziale pierwszym; licytacja zacznie się od sumy rubli srebrem 4,000.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 1468*A*. w Warszawie przygotowawczo przysądzoną została popierającemu sprzedaż za rsr. 4,000 i Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem przygotowawczego przysądzenia z dnia 24 Lutego (8 Marca) 1867 r.. termin do stanowczej sprzedaży tejże nieruchomości oznaczył na dzień 18 (30) Kwietnia 1867 roku godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w wydziale pierwszym; licytacja zacznie się od sumy rsr. 11,714 kop. 93, jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 4 (16) Marca 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy w powyższym terminie licytacja nie przyszła do skutku z powodu zaszłych sporów, przeto po ich usunięciu, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym z d. 22 Sierpnia (3 Września 1867 r., nowy termin do stanowczej sprzedaży nieruchomości Nr. 1468*A* w Warszawie oznaczył na dzień 5 (17) Października 1867 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w wydziale I-ym. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 11,714 kop. 93, jako dwóch trzecich części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 2 (14) Września 1867 r.
Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

(N. D. 5423) *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Feliksa Kadłubowskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 1259*e*, zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Chraszczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 511 zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 7,800 i rs. 2,250 obudwóch z procentem od dnia 1 Lipca n. s. 1867 r. lub od daty ostatniego kwitu i kosztów od Henryka Szwabińskiego obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr 2682 położonej tamże zamieszkałego, protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Są-

dzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 1 (13) Sierpnia 1867 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zsjętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy rogu ulic Bednarskiej i Dobrej pod Nr. 2682 w Gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym XI, pod jurisdykcją Sądu Pokoju wydziału II. w Warszawie na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 6 kop. 30 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Henryka Szwabińskiego należąca w dzierżawnem posiadaniu Marjanny Beker wdowy w mieście Radomsku zamieszkałej na lat 6 poczynając od dnia 1 Lipca r b. do pnia i miesiąca tegoż 1873 r. za cenę roczną rs. 2887 kop. 50 za kontraktem nrzędowym, przed Łukaszem Janiszewskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, w mieście Radomsku Gubernji Petrokowskiej w dniu 12 (24) Czerwca 1867 r. zawartym zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania.

1. Kamienica masiv murowana dwupiętrowa blachą kryta, 21 kominów murowanych mającej.

2. Budynek masiv murowany, wysokości jednego piętra, dachówką kryty, mieszczący w sobie w parterze, wozownie i stajnie, a nadtemi składy.

3 Zabudowanie masiv murowane parterowe dachówką kryte mieszczące w sobie stajnie i komórki.

4. Kloaki z drzewa deskami kryte.

5. Komórka z drzewa deskami kryta.

6. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą drewniana w kącie podwórza do wyprowadzania wody z piwnicy służąca.

7. Studnia druga drzewem cembrowana z pompą i korbą żelazną, wodę do użytku wy dająca.

8. Pień drewniany, w ziemię w kopany do rąbania drzewa.

9. Mostek z bali w podwórzu.

10 Podworze kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 29-ciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych, oraz 14 numerów zajezdnych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ksawerego Chraszczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 511 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, w Warszawie pod N. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwóm d. 8 (20) Sierpnia 1867 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 8 (20) Sierpnia 1867 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 9 (21) Października 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ksawery Chraszczewski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Sierpnia (2 Września) 1867 r.
w z. Podpisarza Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 21 Sierpnia (2 Września) 1867 r.
w z. Podpisarza Trybunału,
Juljan Świerczewski.

(N. D. *5424*). *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Feliksa Kadłubowskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 1259*E*, zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Chraszczewskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w szawie pod Nr. 511 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,750, rs. 2,250 i rs. 2,000, czyli ogólnej sumy rs. 8,000 z procentem od daty ostatniego kwitu i kosztów od Andrzeja Gruszczyńskiego i Joanny Felicyssymy z Wojczyńskich małżonków Gruszczyńskich właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1560 położonej, tamże zamieszkanie prawne obrane mających, zaś w Warszawie pod Nr. 1048*B* zamieszkałych, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 24 Lipca (5 Sierpnia) 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Chmielnej pod Nr. 1560 na gruncie Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule policyjnym 10, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 2 kop. 70 położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Andrzeja i Joanny Felicyssymy z Wojczyńskich małżonków Gruszczyńskich należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 4160 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z drzewa ścianę frontową masiv murowaną mający, o trzech kominach murowanych blachą z frontu, a od tyłu gontami kryty.

2. Brama wjezdna z drzewa.

3. Oficyna masiv murowana dwupiętrowa, o dwóch kominach murowanych blachą kryta.

4. Oficyna masiv murowana dwu piętrowa dachówką kryta, cztery kominy murowane mająca.

5. Ogródek mały kwiatowy, w którym jest drzew owocowych młodych 4.

6. Zabudowanie masiv murowane o piętrze blachą kryte, mieszczące w sobie stajnię, wozownię, kloaki, a na piętrze komórki.

7. Komórki z drzewa w części gontami, a w części deskami kryte.

8. Domek z drzewa deskami kryty.

9. Smietnik z bali i desek.

10. Komórka mała z drzewa deskami kryta.

11. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą żelazną.

12. Podwórze w części kamieniem polowem wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 21 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ksawerego Chraszczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 511 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju wydziału III. w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 8 (20) Sierpnia 1867 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 9 (21) Października 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Ksawery Chraszczewski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 21 Sierpnia (2 Września) 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Julian Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 21 Sierpnia (2 Września) 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Julian Świerczewski.

(N. D. *5425*). *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Celestyny z Szurików Juljana Pogonowskiego obywatela małżonki w asystencji i za upoważniem męża czyniącej czyli obojga małżonków Pogonowskich w Nowej Pradze pod Warszawą pod Nr. 40 zamieszkałych a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Chraszczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr 511 zamieszkałego obrane mających w poszukiwaniu sumy rsr. 1800 z procentem od dnia 1 Marca 1867 roku od daty ostatniego kwitu na procent wydanego oraz kosztami od Aleksandra Zarzyckiego obywatela właścicieia nieruchomości w Pradze pod Warszawą pod Nr. 404 położonej tamże zamieszkałego, protokółem Władysława P[...] Trybunale Cywilnym [...] 7 (19) Czerwca 1867 r. [...] drodze sądowej przymuszone[...] nia zajętą i zaaresztowaną została,

NIERUCHOMOŚĆ,

w Pradze przy Warszawie pod Nr. 404 przy ulicy Brukowej pod jurisdykcją Sądu Pokoju wydziału IV. w urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu XII w gminie tegoż Cyrkułu i w Magistracie miasta Warszawy w Cyrkule Admistracyjnym XII. na gruncie emfiteutyczym z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 3 położona przybliżonej rozległości około łokci kw. 2,945 mająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona prawem własności do Aleksandra Zarzyckiego należąca w tegoż posiadaniu zostająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontem do ulicy Brukowej obrócony, murowany o parterze o facjatach, dach gontami kryty, o dwóch kominach murowanych.

2. Oficyna drewniana o parterze kominie murowanym, gontami kryta.

3. Szopa drewniana gontami kryta.

4. Śmietnik deskami ogrodzony.

5. Przystawka drewniana na komórki gontami kryta.

6. Dwie kloaki gontami kryte z dwoma kominami drewnianemi.

7. Szopa drewniana gontami kryta.

8. Zabudowanie drewniane gontami kryte na komórki przeznaczone.

9. Podwórko w małej części brukowane.

10. Studnia pompą drewnianą zwana.

11. Ogródek warzywny.

Parkan z desek.

W nieruchomości tej jest 10 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ksawerego Chraszczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 511 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 5 (17) Czerwca 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 8 (20) Sierpnia 1867 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej w pisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 9 (21) Października 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ksawery Chraszczewski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Sierp. (2 Września) 1867 r.
w zas. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 21 Sierp. (3 Września) 1867 r.
w zas. Podpisarz Trybunału,
Julian Świerczewski.

(N. D. 5327). *Вышковское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи предписанія Финансоваго Упр вленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 4 (16) Августа с. г. за N. 13890/8460, въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ дер. Домбровѣ 18 (30) Сентября с. г. въ шестомъ срокѣ будутъ производиться торги (in plus) на продажу лѣса изъ одпадковъ деревни и фольварка Лещидолъ, отъ уменшенной суммы 495 руб. 70 к. сер. прописью четереста дѣвяносто пять рублей, сѣмдѣсятъ копѣекъ серебромъ, въ отысканіи остатка слѣдуемыхъ денегъ отъ неисловнительнаго покупщика Мортки Темкина изъ г. Варшавы.

Лица желающіе пріобрѣсти этотъ лѣсъ, могутъ въ означенномъ срокѣ явиться въ Лѣсное Управленіе, имѣя при себѣ наличными $^{1}/_{10}$ часть оцѣночной суммы, которая должна быть представлена какъ залогъ въ лѣсное казначейство.

Ближайшее условія торга, могутъ быть ежедневно разсмотрены въ Лѣсномъ Упра[...]ая праздничныя и табель-[...]рова, 18 (30) Августа 1867 г.
[...] д. Старшаго Лѣсничаго,
Борайкевичъ.

(N. D. *5418*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Zawiadamia, iż z powodu niedopełnienia przez Stanisława Rogojskiego, nabywcę na publicznej licytacji w drodze wywłaszczenia przez władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, dóbr Wolicy*A*. w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu, Gubernji Lubelskiej położonych, na żądanie Saula Arensztejn, upoważnionego do odbioru sumy rsr. 580 z procentem i kosztami, na rzecz nieletnich: Mnuchy, Brandli i Josfa rodzeństwa Arensztejnów, pod Nr. 35 Działu IV wykazu ubezpieczonej. Dobra rzeczone Wolica*A*, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, na risico Stanisława Rogojskiego wystawione zostały na relicytację, która odbędzie się w dniu 1 (13) Lutego 1868 r, poczynając od godziny 10 rano, w Kancelarji podpisanego Rejenta w Lublinie, w Rynku wįgmachu Nr. 1 oznaczonym, Ratusz zwanym, pod warunkami w księdze wieczystej dóbr Wolicy*A* objawionemi, mający chęć licytowania, obowiązany jest złożyć wadjum w sumie rsr. 1,800, gotowizną lub listami zastawnemi z właściwemi kuponami i w tym ostatnim razie w protokule licytacji udzieli upoważnienie do ich spieniężenia z wolncj ręki, na wypadek gdyby się stał plus licytytantem. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 25,606, gdyby zaś w terminie sprzedaży, sumy tej nikt niepostąpił, to licytacja rozpocznie się w tymże terminie, od dwóch trzecich tejże sumy, t. j. od sumy rsr. 17,108 k. 84½. Warunki szczegółowe przejrzeć można w każdym czasie u podpisanego Rejenta i w księdze wieczystej dóbr Wolica lit.*A*.

Lublin dnia 15 (27) Sierpnia 1867 roku.
Edward Brodowski.

(N. D. *5419*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Na zasadzie art. 2 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 24 Lutego (8 Marca) 1847 r. aktu urzędownie w księdze wieczystej dóbr Wolicy*A*. w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu położonych, na dniu 9 (21) Sierpnia 1867 r. sporządzonego, oraz decyzji wydziału hypotecznego na dniu 19 (31) Sierpnia 1867 r. w tejże księdze zapadłej, uwiadamiam wszystkich interesantów, a w szczególności:

1. Teresę Misiewicz pannę, jako wierzycielkę sumy złp. 2,000, albo rsr. 300

2. Felicjannę z Misiewiczów Karoli, wierzycielką sumy złp 2,000, albo rsr. 300, pod Nr. 20 Działu IV, wykazu hypotecznego dóbr Wolicy*A* ubezpieczonych.

3. Józefę z Trzcińskich Szynszkowską, wierzycielkę sumy złp. 5,000, albo rsr. 570, w Dziale IV wykazu hypotecznego w spomnionych dóbr Wolica*A*, pod Nr. 29 intabulowanej, wszystkich jako niemających obranego, prawnego zamieszkania, że na żądanie Saula Arensztejn ojca, upoważnionego do odbioru sumy rsr. 580, z procentem i kosztami pod Nr. 35 Działu IV, wykazu tychże dóbr dla nieletnich Mnuchy Brandli dwóch imion i Josfa rodzeństwa Arensztejnów ubezpieczonej, dobra ziemskie Wolica*A*, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim Guberji Lubelskiej położone, z powodu niedopełnienia przez Stanisława Rogojskiego nabywcę warunków licytacyjnych, pod któremi rzeczone dobra na publicznej licytacji w dniu 15 (27) Marca 1866 r. odbytej nabył, wystawione zostały na jego koszt i risico na relicytację, która odbędzie się przed podpisanym Rejentem w dniu 1 (13) Lutego 1868 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji jego w mieście Lublinie w Rynku, w domu Nr. 1 oznaczonym, Ratusz zwanym, lub w razie jego nieobecności, w jego Kancelarji przed Rejentem, który go będzie zastępował.

Sprzedaż nastąpi pod warunkami w księdze wieczystej dóbr Wolica lit.*A* objawionemi.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 25,606, w razie zaś gdyby w terminie sprzedaży sumy tej nikt nie postąpił, to licytacja rozpocznie sie od ⅔ części tego szacunku, czyli od sumy rsr. 17,108 kop 84½.

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć na ręce Rejenta, wadjum w sumie rsr. 1,800, gotowizną lub listami zastawnemi z właściwemi kuponami i w tym ostatnim razie w protokóle licytacji udzieli upoważnienie do spieniężenia listów zastawnych zwolnej ręki na wypadek gdyby się stał plus licytantem.

Edward Brodowski.

w Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.